Nr 282. Kraków, Sobota 21. Czerwca 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Piohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

O ostatnią stawkę.

W onegdajszej mowie Tiszy zwiastowała Austrya Europie rozpoczęcie gry o — swoją ostatnią stawkę na Bałkanach. Stawką tą jest zabezpieczenie całkowitej niezawisłości państw bałkańskich od Rosyi. Mowa premiera węgierskiego, tego — „najsilniejszego“ dzisiaj w monarchii człowieka, stanowi dokument historyczny pierwszorzędnej wagi. Wszystkie zmiany i perturbacye polityki austryackiej na Bałkanach przedstawiają się w niej bardzo wyraźnie, tylko, jak pismo w zwierciedle — wręcz na opak...

Całą pierwszą, bardzo długą, nawet rozwlekłą część mowy swej poświęcił hr. Tisza dowodowi, że Austrya zawsze kierowała się zasadą „Bałkan dla ludów bałkańskich“. Jeżeli zaś mimo to broniła energicznie utrzymania „status quo“ na Bałkanach, który jako żywo nic z tą zasadą nie miał wspólnego, to czyniła to tyko dlatego, że chciała, aby narody bałkańskie doszły do samodzielności prawdziwej w drodze organicznego rozwoju, bez pomocy ze strony jakichkolwiek opiekunów. To też kiedy państwa bałkańskie odniosły swoje ogromne zwycięstwa, Austrya pierwsza odstąpiła od zasady „status quo“, ponieważ nabrała przekonania, że ten rozwój organiczny już się właśnie dokonał i że państewka bałkańskie dojrzały już do tej „zupełnej“ niezależności.

Cały ten wywód byłby bardzo ładny i stanowiłby niezbity dowód niesłychanego wręcz jasnowidzenia polityki austryackiej, gdyby odpowiadał rzeczywistości i nagim faktom historycznym. Niestety fakta te mówią wręcz co innego, niż onegdaj hr. Tisza w porozumieniu „z innymi do prowadzenia polityki zagranicznej powołanymi czynnikami“ parlamentowi węgierskiemu do wierzenia podawał. Fakta te świadczą niezbicie i ponad wszelką wątpliwość, że właśnie Austrya była zawsze tem mocarstwem, które w „organiczny rozwój“ narodów bałkańskich uparcie wzbraniało się wierzyć, które wraz z Niemcami rozwoju tego wcale nie pragnęło, które zawsze myślało i myśleć musiało o zdobyczach na Bałkanach, nie czując się zaś do nich na siłach, wolało konserwować „status quo“ bałkański jako wygodne prowizoryum, niż przyspieszać lub tylko życzliwie tolerować ów organiczny rozwój narodów bałkańskich, o którym hr. Tisza tak pięknie onegdaj mówił. Okupacya Bośnii, zaimprowizowana aneksya, wreszcie nieukrywana nienawiść, z jaką cała od rządu wiedeńskiego zależna prasa śledziła przebieg ostatniej wojny i zwycięstw państewek bałkańskich, świadczą stanowczo o czem innem, a nie o tem, że Austrya od lat dziesiątek pragnęła utworzenia silnych i od nikogo niezawisłych państw bałkańskich.

Mimo wszystko, cokolwiek hr. Berchtold wymyśli teraz i do powtórzenia innym politykom przekaże, pozostanie faktem, że Austrya właśnie sprzeciwiała się najenergiczniej wszelkiej zmianie „status quo“ na Bałkanach, tylko obronić go nie umiała i nie miała odwagi. Kiedy zaś zwycięstwa państw bałkańskich unicestwiły ten „status quo“, wówczas Austrya, z potrzeby robiąc cnotę, stanęła na stanowisku, że Bałkan należy się narodom bałkańskim.

Była to oryentacya zupełnie nowa, punkt widzenia, w polityce austryackiej dotąd wcale nie respektowany, a nie jak twierdzi hr. Berchtold przez usta premiera węgierskiego, zawsze w niej tkwiący... I byłoby też znacznie lepiej, piękniej, mądrzej i praktyczniej, przyznać otwarcie, że się na tym punkcie świeżo pod wpływem dokonanych zmian epokowych stanęło, niż bajki prawić o tem, jakim się to było niesłychanie przewidującym, jakim mądrym i jakim szlachetnym. Także i w polityce bowiem międzynarodowej szczerość, umiejętnie zażyta, budzi zaufanie i świadczy o sile zarówno ideowej jak fizycznej.

Cokolwiek też dzisiaj dyplomacya austryacka do wierzenia naiwnym podaje, niezmienionym pozostanie faktem historycznym, że państwa bałkańskie wywalczyły sobie dzisiejsze swoje stanowisko bez Austryi, nawet wbrew niej, a przy pomocy Rosyi. Fakt, że ta pomoc Rosyi nie była wcale bezinteresowną, że nie miała ona nic wspólnego z tą ideologią słowiańską, w którą zaborcze plany rosyjskie przystroiła publicystyka rosyjska, nie zmienia tu niczego, przede wszystkiem zaś nie zmienia konsekwencyj naturalnych tej pomocy, mianowicie, że Rosya czuje się nadal opiekunką i przynajmniej moralną protektorką narodów bałkańskich, a te narody uczucia Rosyi w znacznym stopniu uznają.

Depesza cara wypływała z tego właśnie przeświadczenia polityki rosyjskiej. W danych warunkach była ona krokiem fałszywym, przede wszystkiem pod względem tonu, istotnie wobec państw niezawisłych zupełnie niemożliwego. — W tonie tym ujawniły się przedwcześnie i nazbyt brutalnie prawdziwe aspiracye Rosyi do hegemonii na Bałkanach, co musiało zaniepokoić Austryę.

I w tym oto momencie rozpoczyna monarchia naddunajska grę swoją o ostatnią stawkę na Bałkanach, mianowicie o niedopuszczenie do tej hegemonii rosyjskiej na tym półwyspie. Jak widzimy jest to znowu cel zupełnie negatywny. Austrya nie dąży sama do uzyskania takiej hegemonii. Ona chce tylko nie dopuścić do niej Rosyi. A hr. Tisza powiada:

„Takie tylko uregulowanie spraw bałkańskich uważamy za dopuszczalne, w którem państwa bałkańskie będą miały zabezpieczoną rzeczywiście pełną niezależność, i żadne mocarstwo nie uzyska wobec nich takich praw i przywilejów, któreby tę zasadę niezależności państw bałkańskich naruszyć mogły. Utrzymanie tej podstawowej zasady uważamy za nasz interes życiowy“.

Jest to niewątpliwie „życiowym interesem“ Austryi. Rzecz inna, czy da się on na stałe obronić? W jaskrawej bowiem sprzeczności z tym interesem stoi „interes życiowy“ Serbii, która dzieła swej konsolidacyi narodowej dopóty za dokonane uważać nie może, dopóki większość jej narodu i ziem etnograficznie i historycznie serbskich znajdować się będzie pod panowaniem austryacko-madziarskiem. Między Austryą a Serbią nie są możliwe dobre sąsiedzkie stosunki, koniecznym jest tu antagonizm głęboki, urągający wszelkim kompromisom. W takich zaś warunkach Rosya potrzebuje tylko moralnie popierać aspiracye serbskie, aby zdobyć w Serbii stanowisko takie, jakiego Austrya z natury rzeczy nigdy tam nie posiędzie. Już to jedno stanowi naturalną podstawę do faktycznej hegemonii Rosyi na Bałkanach.

Bułgarya, zaokrągliwszy swoje posiadłości i skonsolidowawszy swoje ziemie etnograficzne w jedno wielkie państwo, będzie wprawdzie zmuszona do prowadzenia przez czas długi polityki wyłącznie konserwatywnej. Ale tu położenie jej geograficzne i trudna sytuacya między dwoma państwami niesłowiańskiemi — Grecyą i Rumunią, będą zawsze czyniły ją posłuszniejszą i bardziej podatną na nacisk z Petersburga, niż z Wiednia. Zresztą kiedyś Rosya będzie mogła zawsze wskazać narodowi bułgarskiemu nowe kierunki ekspanzyi po tamtej stronie morza Egejskiego, na ruinach Turcyi azyatyckiej, podczas gdy Austrya żadnej takiej perspektywy nęcącej Bułgaryi otworzyć nie jest w stanie. Wszystko to są podstawy szczególnego stanowiska Rosyi także w Bułgaryi. Nie są one, co prawda, tak silne jak w Serbii, ale zawsze są silniejsze niż wszystko to, na czem budować może Austrya swój antirosyjski system.

Tak więc hegemonia Rosyi wobec wyniku wojny bałkańskiej jest zjawiskiem zupełnie naturalnem i historycznie koniecznem. Skoro bowiem Austrya dopuściła do zlikwidowania kwestyi bałkańskiej bez siebie i wbrew sobie, to dla ugruntowania tej rosyjskiej hegemonii na Bałkanach przeszkód faktycznych, historycznych, nie ma i być nie może.

Jedynym też sposobem niedopuszczenia do tej hegemonii jest dla Austryi rychła wojna z Rosyą i to wojna, w której Rosya musi być tak rozbita, aby na długie lata przestała wchodzić w rachuby państw bałkańskich, jako czynnik dla nich pomocniczy. Dopiero zaś po takiej wojnie Austrya przez rozumną i lojalną, pełną zrozumienia dla potrzeb i psychiki narodów bałkańskich politykę, mogłaby zająć wśród nich stanowisko rozbitej Rosyi.

Na nic więc nie przydadzą się wszystkie zapewnienia austryackie o tem, że hegemonia rosyjska na Bałkanach jest dla Austryi niedopuszczalną. Hegemonia ta narasta sama przez się, Austrya zaś, jeżeli jej rzeczywiście kres chce położyć, musi zdecydować się na próbę siły i to im prędzej, tem dla niej lepiej. Każdy bowiem rok oddalać ją będzie od tego celu. Z każdym rokiem obrona tego interesu życiowego Austryi, który na nowo zupełnie oryginalnie sformułował onegdaj hr. Tisza, stawać się będzie coraz trudniejszą, niemal niemożliwą.

Niebezpieczeństwo nowej wojny.

(Tel. „N. Reformy“).

Wiedeń, 21 czerwca.

(Fiasco polityki rosyjskiej. — Bezskuteczna interwencya mocarstw. — Danew o sytuacyi).

Rosya uczyniła wczoraj w Belgradzie i w Sofii nowy krok, celem pozyskania premierów tych państw do udziału w konferencyi w Petersburgu. Zwłaszcza w Sofii wywiera Rosya bardzo silną presyę. Poseł rosyjski, Nechludow, miał wczoraj długą konferencyę z prezydentem ministrów Danewem, który natychmiast po tej konferencyi zwołał posiedzenie Rady ministrów celem przedłożenia jej ponownego żądania Rosyi. — Dotąd jednak rząd bułgarski nie zdecydował się jeszcze na wysłanie swego premiera do Petersburga, tak, że ani telegram cara z wezwaniem do poddania się jego sądowi, ani zaproszenie premierów bałkańskich do Petersburga, dotąd nie miały powodzenia.

Dzienniki tutejsze wskazują na to fiasco Rosyi, która nie jest przyzwyczajona do tego, aby małe państewka bałkańskie w ten sposób ją traktowały. Rosya jednak sama jest temu po części winna, ponieważ wdrożyła odrębną akcyę i odłączyła się od innych mocarstw europejskich. Z tego też powodu wytworzył się brak jedności wśród mocarstw europejskich. — Akcya ich w stolicach państw bałkańskich w sprawie demobilizacyi przeszła prawie bez wrażenia. Konferencya ambasadorów w Londynie jest zupełnie bezsilną. Europa spokojnie przypatruje się grze namiętności w Belgradzie i Sofii. W tem tkwi niebezpieczeństwo, że krwawe starcia na Bałkanie jeszcze się nie zakończyły.

„N. Fr. Presse“ donosi z Sofii:

Na zapytanie korespondenta co do obecnej sytuacyi, oświadczył prezydent ministrów Danew: „Stoimy silnie przy naszym traktacie i obstajemy przy naszem dobrem prawie. — Niech się dzieje, co chce“.

Dwaj następcy tronu w Petersburgu.

Belgrad, 21 czerwca.

Wyjazd Pasicza do Petersburga został odroczony, ponieważ rząd bułgarski dotąd jeszcze nie zdecydował się na przyjęcie zaproszenia na konferencyę do Petersburga. Natomiast do Petersburga udaje się następca tronu ks. Aleksander z pismem odręcznem króla Piotra do cara. W Petersburgu bawi już grecki następca tronu. Obaj następcy tronu mają się starać o pozyskanie cara do swoich planów przeciw Bułgaryi.

Prezydent ministrów Pasicz zwołał wczoraj wieczorem Radę ministrów dla zastanowienia się nad odpowiedzią Bułgaryi, odrzucającą rewizyę traktatu.

Koncentracya. — Rola Rumunii.

Sofia, 21 czerwca.

W poniedziałek podjęty będzie w całym kraju normalny ruch kolejowy, z czego wnoszą, że koncentracya wojsk na granicy serbskiej jest już ukończoną.

Berlin, 21 czerwca.

„Loc. Anzeiger“ donosi, że klucz sytuacyi znajduje się chwilowo w Bukareszcie. Rząd bułgarski zdecyduje się na wojnę tylko wtedy, jeżeli będzie miał zapewnione bezpieczeństwo na granicy bułgarskiej. Stanowisko Rumunii jest jednak niejasne.

Po sesyi letniej.

(Koresp. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 20 czerwca.

Wątpić należy, czy posłowie ze szczególnem uczuciem zadowolenia opuścili dziś stolicę naddunajską. Jaki jest plon 6 tygodniowej ich „pracy“ parlamentarnej? Dwa tygodnie zeszły na „pierwszem czytaniu“ prowizoryum budżetowego, a więc na formalności, którą w innych parlamentach załatwiają w kilku minutach. Upozorowano tę anomalię dyskusyą na temat polityki zagranicznej, dyskusyą, która była istotnie potrzebną i wskazaną, ale przeprowadzono ją w sposób nie przynoszący parlamentowi zaszczytu. Resztę posiedzeń wypełniły pertraktacye o sesyę lipcową, targi o pragmatykę urzędniczą, skandale, no i uchwalenie prowizorium budżetowego i prowizorycznego regulaminu, co w innych parlamentach również należy niemal do formalności.

Widocznym był w tej sesyi niefortunnej, wzrastający wpływ obstrukcyi, a więc także postęp destrukcyi w parlamencie. Obstrukcya „zezwoliła“ załatwić prowizoryczny budżet i prowizoryczny regulamin a pozatem nic więcej, i tak się też stało, stać się musiało. Z obawy przed zamknięciem parlamentu, zawieszeniem dyet i nietykalności poselskiej t. zw. „partye pracy“ zrzekły się dalszej pracy w sesyi lipcowej i poddały się woli obstrukcyonistów. Rusini wysunęli jako powód swej taktyki obstrukcyjnej wybicie reformy wyborczej, jakiemi powodami kierowała się czeska partya agrarna, stojąc znowu pod wodzą byłego ministra Praszka, tego nikt się nie dowiedział. Trudno jej o tych pobudkach obstrukcyjnych głośno mówić. Zna je zapewne bardzo dokładnie p. dr Gessmann, były kolega ministeryalny p. Praszka, i kilku innych pokrewnych mu polityków. Urzędnicy i nauczyciele powinni więc do nich w pierwszym rzędzie się zwrócić, jeśli chcą autentyczne otrzymać informacye, dlaczego musiała odpaść sesya lipcowa, a wraz z nią sanacya finansów krajowych i pragmatyka służbowa?

Role były doskonale rozdzielone. Agraryusze czescy, nie znający wyborców urzędniczych, śmiało i otwarcie oświadczyli, że nie dopuszczą do sesyi lipcowej, chrześcijańsko-socyalni zaś, pragnący zdobyć na nowo stracone mandaty w Wiedniu, z niedającą się prześcignąć hałaśliwością domagali się sesyi lipcowej, a jedni i drudzy mieli jeden i ten sam cel: wywołać zamięszanie w parlamencie i sprowokować nowe wybory. Stronnictwa pracy, kierujące się instynktem „samozachowawczym“, pokrzyżowały te plany i wytargowały coś niecoś dla urzędników, — o nauczycielach zapomniano — i obeszło się bez „katastrofy parlamentarnej“. Sesya skończyła się punktualnie dnia 20 czerwca, jak sobie tego życzyły stronnictwa obstrukcyjne.

P. Kramarz przedstawił wczoraj na konferencyi konwentu seniorów wspaniały obraz przyszłości. W jesieni, powiedział, trzy czwarte parlamentu: Czesi — z wyjątkiem agraryuszów i radykałów — Polacy, Niemcy wszystkich odcieni, Włosi, a nawet socyaliści, złączą się dla pokonania obstrukcyi, jeśliby się znowu pojawiła. W ten sposób załatwi się plan finansowy i wszystko, co z nim stoi w związku. Zobaczymy, na razie nie bardzo jeszcze wierzymy w tę bohaterską walkę z obstrukcyą. Dotychczas bowiem stale czyniono ustępstwa wobec obstrukcyi i musiałyby zajść jakieś nadzwyczajne zmiany, gdyby i w tym kierunku tak radykalna zajść miała zmiana.

Mówiąc o sesyi ubiegłej, trudno nie wspomnieć o jednym z najgłośniejszych jej „bohaterów“, p. Steinwenderze. Już nieraz zajmowaliśmy się tym dziwacznym i niesmacznym referentem generalnym komisyi budżetowej, już nieraz wskazywaliśmy na jego nietakt i nielojalność na stanowisku referenta, a więc przedstawiciela całej komisyi, lub przynajmniej jej większości, która przecież nie składa się z samych Niemców. P. Steinwender bardzo często już dopuszczał się tego, do czego wczoraj musiał publicznie się przyznać, t. j., że „przekroczył ściśle zlecenia komisyi i zadanie referenta“. To też niejednokrotnie ostrzegaliśmy już przed jego ponownym wyborem na referenta budżetowego z przyczyn często rzeczowych.

Przypuścić należy, że po wczorajszym nie-

Okruchy studyów i badań literackich.

(J. Oksza: Z literatury współczesnej. Wrażenia i sądy. Warszawa. Wydawnictwo „Bluszczu“. — L. Bernacki: Przyczynki do genezy i dziejów Myszeidy Krasickiego. Lwów. Nakład Zakładu Ossolińskich. — Maryan Szyjkowski: Ossyan w Polsce na tle genezy romantycznego ruchu. Kraków. Nakładem Akademii umiejętności. — Bronisław Świba: Szczegóły mitologiczne w Irydyonie. Kraków. 1913. Str. 48.)

Cokolwiek powiedziećby można o stanie dzisiejszym naszej krytyki literackiej, na jedno zgodzić się należy, że na równi z innemi dziedzinami literatury, wykazuje ona zarówno przyrost sił pracujących w jej służbie, jak i przyrost wartości, jaki przyniósł ostatni lat dziesiątek. Wpłynęło na to wiele przyczyn, a przedewszystkiem wielka przemiana pojęć i kierunków estetycznych, wywołana falą modernizmu w poezyi i literaturze pięknej, oraz dorobkiem, jaki na rozlicznych dziedzinach pracy ducha zniosła działalność grona byłych nowatorów, dziś dojrzałych i zrównoważonych pisarzy, obejmowanych pospolicie frazeologicznem mianem „Młodej Polski“. Termin ten, który niedawno był jeszcze hasłem, dziś należy do wartości przebrzmiałych, utrwalonych już na kartach historyi współczesnej literatury.

Jedną z rzadkich kobiet-autorek, które zapragnęły wziąć udział w zdefiniowaniu krytycznych sądów o „Młodej Polsce“, jest p. J. Oksza, autorka zbioru studyów krytycznych p. t. „Z literatury współczesnej“. Kobieta-krytyk jest w naszem piśmiennictwie zjawiskiem dość rzadkiem. Kobiety nasze piszą najchętniej nowele, poezye, czasem dramaty, do krytyki literackiej zaś biorą się niechętnie, jako do działu wymagającego gruntowniejszego estetycznego i literackiego przygotowania i wyrobienia, oraz ścisłości rozumowania nie odpowiadającej przeciętnemu umysłowi kobiecemu. Nawet Marya Konopnicka, pisząc swe prześliczne „Trzy studya“, formułowała swe sądy estetyczne na impresyi i spisywała raczej arcyciekawe osobiste wrażenia i porównania, aniżeli ścisle umotywowane krytyczne uwagi. W dawniejszych latach Orzeszkowa, Walerya Marrené i W. Kościałkowska; w nowszych obok Okszy, J. Dicksteinówna, N. Krzyżanowska i Aurelia Wyleżyńska, wysunęły się na widownię, jako pracownice na polu krytyki literackiej. O p. Okszy po rozpatrzeniu jej „wrażeń i sądów“ powiedzieć można, że jest w tej dziedzinie istotnie powołaną i odpowiednim zasobem wiedzy rozporządzającą córą Zoila. — Umysł analityczny i krytyczny, myśl jasna i trzeźwa, wzgląd na utylitaryzm danego utworu czy metody danego autora, kierujący jej piórem, oto czynniki, występujące w jej książce i pozwalające widzieć w niej rzadki typ kobiety-krytyka, łączącego wiedzę i kulturę z trzeźwym, na analizie opartym, sądem krytycznym, którego wartość podnosi styl jasny, barwny, czasem błyskotliwy, w polemice zachwytujący siły i werwy, jakiejby jej niejeden wytrawny krytyk szczerze pozazdrościł.

Jak zawartość omawianego zbioru prac p. Okszy wskazuje, umiłowała ona w pierwszym rzędzie młodszą literaturę, a przedewszystkiem tych pisarzów, którzy w danej chwili wypłynęli na falach popularności. Z artykułów przygodnych, umieszczanych w pismach z okazyi ukazywania się głośniejszych książek, powstała wiązanka szkiców, które razem tworzą ciekawy rozdział z charakterystykami wczorajszych bohaterów literackiej chwili. Pisze więc z okazyi „Monsalwata“ o Arturze Górskim i charakteryzuje jego umysłowość, jako wykwit danej epoki, jako wypadkową rozlicznych kierunków krytycznej myśli, opartą o grunt ideowy. Cieszy się poezyą Stanisława i Wincentego Brzozowskich, chwali talent krytyczny Władysława Jabłonowskiego, ostro karci Adolfa Nowaczyńskiego, kreśli wyrazisty i bardzo wierny portret Wacława Sieroszewskiego. Jak z powyższego zestawienia widać, p. Okszę nęcą przedewszystkiem objawy znamienne na niwie współczesnej twórczości, objawy, dające pewne piętno kierunkowi, wyrażające pewien stan duszy polskiej — ujmujące w wyraźne grupy zasadniczą myśl, skrystalizowaną w twórczości autorów, reprezentujących wyraźną ideę. Ostatnie w zbiorze studyum ma tytuł „Nasz ideał kobiecy“ i jest z wielu względów cenniejszem od innych, gdyż przez pryzmat odczucia kobiecego omawia w niem p. Oksza ewolucyę typów kobiecych w powieści polskiej. Uwagi, jakie tu autorka rozsiała, podkład rozumnej myśli społecznej, jaki wywodom swym podścieliła, daje świadectwo umysłowi krytycznemu zrównoważonemu, docierającemu do najistotniejszych zagadnień twórczości polskiej.

*

Historya romantyzmu w literaturze naszej wzbogaca się raz po raz nowym, poważnym przyczynkiem. Po kompilacyjnej pracy T. Sierzputowskiego, nabytkiem istotnie wartościowym, wskazującym na nowe ważne źródło kierunku romantycznego jest praca p. Maryana Szyjkowskiego: „Ossyan w Polsce na tle genezy romantycznego ruchu“. Zagraniczna krytyka dawno już scharakteryzowała wpływ, jaki wywarły mistyfikacyjne fabrykaty Macphersona na umysłowość współczesną, na rozliczne dziedziny literatury pięknej, życia społecznego, a nawet polityki. P. Szyjkowski kreśli w swem studyum w dwóch pierwszych rozdziałach historyę ossyanizmu w Anglii i na kontynencie zachodnio-europejskim, a następnie omawia genezę owego przewrotu jaki dopełniając się wzajemnie wywołały pieśni Ossyana oraz twórczość Jana Jakóba Rousseau w Anglii, w Niemczech i we Francyi i jak stamtąd szeroką falą rozlała się na wschód, aby niebawem zasilona wulkanicznym wybuchem geniuszu byronowskiego rzucić nowe hasła poezyi europejskiej i wywołać niemi zachwyt i entuzyazm na kontynencie. Jakie znaczenie dla polskiej szczególnie poezyi miały pieśni Ossyana, w czem się wpływ ich objawił, to stara się wykazać p. Szyjkowski w sposób tak przekonywujący — że nie może się ustrzedz w tym względzie nawet pewnej przesady. To jednak pewną jest rzeczą, że u kolebki romantyzmu polskiego stary śpiewak celtycki Ossyan stoi pospołu z „Nową Heloizą“, „Cierpieniami młodego Wertera“ i całą bujną poezyą Byrona. O zainteresowaniu zaś tą egzotyczną poezyą świadczy całkowity przekład pieśni Ossyana, dokonany przez starego romantyka poetę Seweryna Goszczyńskiego.

*

Twórczość księcia biskupa Warmińskiego nie przestaje nęcić historyków literatury, zwłaszcza w kierunku wyszukiwania źródeł i wpływów, jakie na poezyę Krasickiego oddziałały. Przypadek naprowadził na odkrycie nowego źródła, które dało asumpt znanemu pracownikowi lwowskiemu, dr. Ludwikowi Bernackiemu do napisania studyum p. t. „Przyczynek do genezy i dziejów Myszeidy Krasickiego“. Oto w bibliotece im. Baworowskich we Lwowie znalazł się własnoręcznie przez ks. biskupa Krasickiego spisany rękopism w języku francuskim, gdzie Krasicki podał nieznaną dotychczas treść początkowych dwóch pieśni „Myszeidy“. Jaka była przyczyna spisania tej treści przez poetę, określić trudno. Prawdopodobnie ma ona związek z domniemaną dwukrotną redakcyą początkowych pieśni „Myszeidy“, której pierwszy rzut był pisany w celu satyrycznym, przyczem poemat był zupełną allegoryą, w drugiej zaś redakcyi stał się „czystą igraszką wesołego dowcipu“. Tak czy inaczej podana przez dra Bernackiego treść dwóch pieśni poematu jest interesującym przyczynkiem do badań nad powstaniem i znaczeniem „Myszeidy“.

Ciekawą jest podana przy tej sposobności przez autora wiadomość o nieznanym dotychczas przekładzie francuskim „Myszeidy“. Dokonał go Jan Chrzciciel Dubois, autor książki pt. „Essai sur l'histoire litteraire de Pologne“ (Berlin 1778), ale rękopisu tego przekładu dotąd nigdzie odszukać się nie dało.

*

Z obfitego plonu jubileuszowego, jaki ku czci Zygmunta Krasińskiego złożyło nauczycielstwo szkół średnich w Galicyi w sprawozdaniach swoich zakładów, wartością naukową i znaczeniem dla badań nad historyą wpływów, jakie uwidoczniają się w twórczości Krasińskiego, wyróżnia się studyum prof. Bronisława Świby z Krakowa p. t. „Szczegóły mitologiczne w Irydyonie“. Problem wpływów literatury starożytnej na kompozycyę „Irydyona“ zajmuje żywo krytyków i biografów Krasińskiego, jako jeden z dominujących w tym utworze czynników. — Kwestyą tą zajmował się już częściowo prof. Sinko w swej rozprawie p. t. „Rzym pogański w Irydyonie“, drukowanej w lwowskim „Pamiętniku literackim“ oraz prof. Pluciński w swej rozprawie „Wpływ klasycznych literatur na umysłowość Krasińskiego“, żaden z krytyków nie zadał sobie jednak tak daleko sięgającego trudu, aby dobyć z „Irydyonu“ wszystkie ślady reminiscencyj pojęć świata starożytnego. Prof. Świba pierwszy dokonał mozolnego tego przedsięwzięcia i wskazał wszystkie ustępy i zwroty mające związek z mitologią, wskazując ich źródło i znaczenie. W przytaczanie tych szczegółów i wykazywanie rezultatu mozolnych poszukiwań prof. Świby, nie możemy się wdawać na tem miejscu, wystarczy nadmienić, że dzięki tym poszukiwaniom mamy cały kościec mitologiczny Irydyona, z dokładnym komentarzem filologicznym, pomimo, że autor się zastrzega, że nie wyczerpał w tekście wszystkich szczegółów mitologicznych. Reasumując rezultaty swej

taktownym i nielojalnym występie p. Steinwendera, jego rola referenta komisyi budżetowej będzie skończona. Będzie to dla niego zasłużoną i trwałą pamiątką jubileuszu cesarza Wilhelma.

Sz.

Emigracya z Austryi.

W poważnym miesięczniku naukowym „Statistische Monatsschrift" ogłosił dr Englisch zajmujące dane o emigracyi z państwa austryackiego, przyczem podał przyczyny emigracyi, a co ważniejsze, środki zapobiegawcze. Autor oblicza najpierw zamorskie wychodźtwo wedle zapisków władz w portach emigracyjnych. Wedle tych zapisków wywędrowało z państwa austryackiego (bez Węgier) od r. 1876 do r. 1910 za morze 1,845.382 osób.

Liczba wychodźców wzmagała się stopniowo. W r. 1876 wynosiła 7.809 osób, w r. 1881 po raz pierwszy przekroczyła 20.000, w 1892 r. 50.000, następnie spadła, ażeby w r. 1899 dojść do 55.598. Następnie rozpoczęło się silne wzmaganie. W r. 1903 wyemigrowało z Austryi 102.634 osób, w r. 1907 była największa liczba wychodźców, a mianowicie 177.653. W następnych dwóch latach z powodu ekonomicznego przesilenia w Ameryce liczba emigrantów ogromnie zmalała, ale już w r. 1910 wyniosła 141.865 osób.

Z tej masy wychodźców, który opuścili państwo austryackie, przypada 83¹/₂ na Stany Zjednoczone, 8²/₃ na Kanadę, 5¹/₄ na Argentynę, 3⁴/₅ na Brazylię. Udział Stanów Zjednoczonych i Brazylii zmniejszył się z czasem, natomiast zwiększył się udział Kanady i Argentyny. Największa część wychodźców z Austryi a mianowicie 64.49% wsiadła na okręty w Bremie i Hamburgu; pewna część podążyła do portów niderlandzkich, włoskich i francuskich, na Tryest zaś wypadło tylko 2.86%.

Zapiski portów emigracyjnych uzupełnione są zapiskami portów imigracyjnych, dokąd wychodźcy pospieszyli. Najważniejszemi są zapiski biura imigracyjnego Stanów Zjednoczonych. — W czasie od r. 1821 do r. 1911 przybyło do Stanów Zjednoczonych 28.9 miliona obcych osób. Dawniej najwięcej emigrantów pochodziło z Anglii, Niemiec i Włoch, w ostatniem dziesięcioleciu stanęły na czele Austro-Węgry. W latach 1901 do 1910 dostarczyły Stanom Zjednoczonym wychodźców:

Austro-Węgry	2,145.977
Włochy	2,045.877
Rosya	1,597.306
Anglia	865.614
Szwecya i Norwegia	440.039
Niemcy	341.498
Hiszpania i Portugalia	97.084
Francya	73.379

W tej statystyce nędzy Austro-Węgry wiodą prym. Największa liczba wychodźców pochodzi z Galicyi i krajów południowo-słowiańskich. W r. 1910 na 10.000 wychodźców do Stanów Zjednoczonych było:

Polaków	1411
Słowian południ.	967
Rusinów	707
Żydów	587
Czechów	472
Rumunów	407
Węgrów	303
Włochów	243
Niemców	227

Niemcy, posiadający największy przemysł, mają najmniej emigrantów. Wynika z tego, że rozpowszechnienie przemysłu w kraju jest najlepszym środkiem przeciwko emigracyi. Klasycznego przykładu dostarcza Rzesza niemiecka. I tak w latach 1881 do 1890 wywędrowało do Ameryki z państwa niemieckiego 1,452.970 osób, w latach 1891 do 1900 tylko 543.922, a wreszcie w latach 1901 do 1910 liczba wychodźców wyniosła 341.498 osób. Emigracya z państwa niemieckiego zmniejszała się w miarę, jak wzmagał się przemysł. Nie potrzeba było ustaw antiemigracyjnych.

Obecnie mają nawet Niemcy imigracyę sezonową, która po największej części pochodzi z Austryi. Wedle obliczeń niemieckich, a właściwie pruskiej centrali dla robotników obcych, która jest wyłącznie rolnikowych, przybyło w r. 1910/11 z Austryi na roboty sezonowe do Niemiec:

Rusinów	82.718
Polaków	77.567
Niemców	58.390
Czechów	19.803
Razem	238.478

Niemiecko-austryaccy wychodźcy sezonowi prawie wyłącznie (92%) pracują w przemyśle, natomiast z Polaków 79 procent pracuje na roli. Obok tego z państwa austryackiego idą wychodźcy na sezonowe roboty także do Francyi, Danii, a nawet do Szwecyi. W roku 1911 emigracya zamorska wywiodła z państwa austryackiego 258.737 osób, emigracya sezonowa 343.224 osób — razem 601.961 osób.

Ta cyfra jest wymowna. Przeszło pół miliona ludzi, zdolnych i chętnych do pracy, nie może jej znaleźć w państwie austryackiem, a przedewszystkiem w Galicyi. Co ma to pomogą najbardziej pomyślowe ustawy o emigracyi? Tu trzeba zwalczać przyczyny — trzeba dać ludności w kraju możność należytego zarobkowania. Trzeba tworzyć przemysł, który jedynie może zapobiedz emigracyi, jak to było w Niemczech. Trzeba energicznej, systematycznej i celowej polityki przemysłowej i wogóle socyalnej.

Z ruchu wyborczego.

Kraków, 21 czerwca.

Obie grupy mieszczańskie rękodzielników i przemysłowców krakowskich odbyły wczoraj oddzielne zebrania przedwyborcze.

W sali cechu rzeźniczego na Kotłowem odbyło się zgromadzenie rękodzielników i przemysłowców, reprezentowanych przez „klub mieszczański". Na zgromadzeniu tem przybył także prezydent dr Leo. W dyskusyi zabierali głos pp. Wajda, Federowicz, Burzyński i inni. Domagano się przyznania ogółowi rękodzielników w nowej ordynacyi sejmowej 9 mandatów, z których po 3 mandaty otrzymałyby Izby rękodzielnicze we Lwowie i Krakowie, po jednym mandacie Izby w Tarnowie, Przemyślu i Stanisławowie. Zgromadzenie żądało także postawienia kandydatury rękodzielniczej z m. Krakowa przy obecnych wyborach.

Równocześnie odbywało się zebranie Polskiego Stronnictwa Mieszczańskiego (przy ul. Jagiellońskiej l. 9), na którem uchwalono 1) wybrać komitet ściślejszy z 10 członków celem wejścia w porozumienie ze stronnictwami, stojącemi na gruncie demokratycznym dla ustalenia listy kandydatów, i 2) zwołać w pierwszych dniach następnego tygodnia ogólne zgromadzenie wyborców mieszczańskich dla zatwierdzenia kandydatów.

Kandydatury ludowców. Ostatni numer „Przyjaciela Ludu" ogłasza kandydaturę dra Alfreda Zgórskiego na Krosno-Sanok (miasto). Na okręgi: rzeszowski, wielicki, ropczycki i krakowski uchwalone mają być kandydatury 23 i 24 b. m.

Poseł Teofil Merunowicz do swoich wyborców. Były poseł gmin wiejskich i miasteczek okr. wyborczego lwowskiego T. Merunowicz, wystosował do swych wyborców list otwarty, w którym zgłaszając swoją kandydaturę, oświadcza się „za reformą wyborczą, opartą na zasadach ugody, przyjętej przez większość polskich i ruskich posłów rozwiązanego obecnie Sejmu", poczem obszernie motywuje, dlaczego jest zwolennikiem ostatniego projektu reformy wyborczej, zwalcza punkt za punktem „zarzuty", stawiane przez koalicyę wszechpolsko-centrową temu projektowi i występuje jako rzecznik ugody narodowościowej w kraju.

(Korespondencya „Nowej Reformy".)

Oświęcim, 19 czerwca. (Kandydatura dra Łazarskiego).

Sala obrad Rady miejskiej w Oświęcimie była dzisiaj widownią pięknej manifestacyi na rzecz kandydatury dra Łazarskiego. Przed rozpoczęciem obrad przemówił gorąco burmistrz, popierając kandydaturę dotychczasowego posła na Sejm krajowy z okręgu bialskiego, marszałka powiatowego dr Łazarskiego, człowieka powszechnie cenionego i gorliwie pracującego na wszelkich polach dla dobra powiatu i kraju. W szczególności zasługi jego dla Oświęcima pozostaną we wdzięcznej pamięci wszystkich mieszkańców, gdyż nie było sprawy, zmierzającej do podniesienia miasta, do którejby dr Łazarski czynną pomocą się nie przyczynił. Kreowanie starostwa w Oświęcimiu, budowa nowego mostu żelazno-betonowego na Sole, poparcie w sprawie zbliżenia trasy kanału spławnego pod miasto Oświęcim: oto najważniejsze sprawy, które zawdzięczają poparcie dr Łazarskiemu.

Nie mniejsze zasługi zaskarbił sobie kandydat w pracach dla powiatu. To też w tej wielkiej chwili przełomowej, gdy się ważą losy reformy wyborczej, byłoby niesumiennością szukać innego kandydata, a każdy, kto pracuje na rzecz narzuconej innej kandydatury, jest szkodnikiem kraju i powiatu. Jedynie dr Łazarski, jako człowiek, znający stosunki znakomicie w powiecie, człowiek pracy i czystego charakteru, nie krępowany żadnemi względami, gdy się rozchodzi o dobro publiczne, winien zjednoczyć koło swej kandydatury głosy przy urnie wyborczej.

Za drem Łazarskim oświadczyli się solidarnie wszyscy wyborcy z m. Oświęcima.

Teatr lwowski w Paryżu.

(Korespondencya „Nowej Reformy".)

Paryż, 19 czerwca.

Teatr polski zakończył swoją gościnę w Paryżu wielkimi sukcesami sztuk: „Tamten" — „Pietro Caruso" i „Sędziowie". Teraz, kiedy już impreza zakończyła się, należy zrobić jej bilans. Otóż możemy śmiało stwierdzić, że bilans to wcale pokaźny, jeżeli uwzględnimy trudne warunki, w jakich teatr lwowski musiał działać.

Przybył do Paryża na koniec sezonu wiosennego, gdy tętno życia stołecznego bije gorączkowo. Nie mówiąc już o wyścigach, sensacyj artystycznych było w bród. Wystarczy wymienić wystawę obrazów z galeryi budapeszteńskiej Nemesa, no i balet rosyjski w teatrze de Champs Eebysées, a wreszcie „Pisanellę" na scenie teatru „Châtêlet" z Idą Rubinstein w roli głównej. Gdy bawiący się Paryż pragnie wyzyskać ostatki sezonu wiosennego przed wyjazdem do wód, nie wiele miejsca może zająć w jego uwadze skromna trupa polska, grająca w skromnym teatrze „Gymnase". A skromny to teatrzyk rzeczywiście nad wyraz. Wprawdzie stoi na wielkich bulwarach, w tem miejscu, gdzie się zaczyna największy na nich ruch (prawie obok ogromnego gmachu „Matina"), wprawdzie zdawna ma bardzo dobrą artystyczną reputacyę, gdyż grają w nim premiery najnowszych komedyj bulwarowo sławnych autorów, jak Capus de Flers i t. d., ale pomimo to ma wygląd wielce niepoczesny. Salka maleńka (na parterze 200 osób — galerye na 3 piętra) scena — 18 metrów wszerz i ze 3 w głąb, kulisy — krakowski teatr ludowy gorszych nie miał. W porównaniu z „Gymnase" zarówno lwowski, jak krakowski teatr, to prawdziwe pałace i świątynie sztuki. (Nie należy zresztą sądzić ku poniżeniu „Gymnase", że jest on wyjątkiem wśród paryskich teatrów; wyjątki dodatnie — to opera i nowy „Théâtre modèle des Champs Elyses" — „Gymnase" to reguła). Jeśli dodamy zaniedbanie ogólne gmachu, to musimy dojść do wniosku, że Francuzi nie wielkie mają w tym kierunku wymagania.

W takiej „oprawie" grali artyści lwowscy. A dodać należy zrozumiałą tremę wobec Paryża, stolicy świata umysłowego i artystycznego. I doprawdy — jeżeli artyści lwowscy rychło odnaleźli siebie, zyskali zupełną swobodę i pewność donioslej gry — to należy to przypisać nie tylko ich talentowi, lecz także temu nastrojowi, pełnemu serdecznej życzliwości i gotowości do uniesień i oddania się wrażeniom chwili, jaki płynął od widowni, zapełnionej przeważnie polską, emigrancką publicznością. Na tych ludzi, bądź co bądź nie nasyconych do zbytku dźwiękiem ojczystego, zwłaszcza artystycznego słowa, działało ono podniecająco swojem brzmieniem, nie mówiąc już o rodzimej treści sztuk i grze polskich artystów.

Przeważnie też Polacy bywali na tych przedstawieniach. W „Gymnase" codziennie przez dwa tygodnie blisko, od 9 do 12 w nocy robił się kawałek Polski. Rzadko rozległ się dźwięk francuskiej mowy — gdzieś w loży, czy w pierwszych rzędach krzeseł. Wprawdzie na własne oczy widziałem także dwóch francuskich żołnierzy w strasznie czerwonych pantalonach, ale to na tłum za mało.

Publiczność polska była podstawą zarówno kasowego jak artystycznego powodzenia teatru lwowskiego. Ażeby pociągnąć tłumy Paryżan, trzeba było ogromnego nakładu na wystawę sztuk, jak to uczynił balet rosyjski, rozporządzający dowolnie funduszami i... kredytem politycznym. My wprawdzie o takie laury ubiegać się nie potrzebujemy, ale bądź co bądź sztuki Wyspiańskiego wymagają specyalnej oprawy teatralnej. Przyjdzie może i na to pora — ale to muzyka przyszłości.

Teraźniejszość mówi, że najbardziej się podobali zarówno francuskiej jak polskiej publiczności, Rydel, Fredro, Wyspiański i — Zapolska. Zestawienie dość dziwne, ale łatwo zrozumiałe, jeżeli zważymy wielkie a odrębne walory teatralne utworów ostatniej z nich, no i temat „Tamtego". Przybyszewski zresztą także ma swoje stałe koło wielbicieli, który go nie zawiedli. Co do Wyspiańskiego — to „Sędziowie" wywarli takie wrażenie, że podobno wystawić ma niezadługo „Sędziów" w przekładzie francuskim „L'oeuvre" — teatr tak zw. „wolny" i stojący na wysokim artystycznym poziomie.

Ostatnie trzy dni pobytu trupy lwowskiej w Paryżu obfitowały w przeróżne uroczystości. I tak na przedstawieniu „Straceńców" Konczyńskiego artyści urządzili owacyę dyrektorowi Hellerowi pomiędzy pierwszym a drugim aktem. Nazajutrz w sali hotelu „Cardinal" urządził na cześć gości polskich ucztę „Syndicat de la presse dramatique" z prezesem swoim Brissonem na czele. Z pośród Francuzów wzięli udział w tem przyjęciu: Adolf Brisson, znakomity krytyk teatralny, Adérer, wiceprezes „Stowarzyszenia autorów dramatycznych"; P. Strauss, senator i prezes stow. dziennikarzy republikańskich; A. Schiller, przewodniczący stow. sekretarzy redakcyjnych. Oczywiście były mowy, które odznaczały się sympatya dla nas. Serge Basset umieścił w „Figarze" obszerne sprawozdanie z tej uczty, pełne błędów, ale tchnące dobrą wolą. Z tego przyjęcia udano się wprost do willi p. Jana Styki, który gościnnie podjął miłych gości.

St. M.

Muzeum narodowe na Wawelu.

Sprawa przebudowy gmachu poszpitalnego na Wawelu na Muzeum narodowe i przeniesienia do tej nowej siedziby zbiorów muzealnych, postąpiła o znaczny krok naprzód. Jak już donieśliśmy subkomitet dla reastauracyi Wawelu w osobach pp. Stryjeńskiego i Odrzywolskiego, którym Wydział krajowy oddał do decyzyi sprawę fasady zrekonstruowanego gmachu, zatwierdził ostatecznie odznaczony na konkursie pierwszą nagrodą projekt fasady, wypracowany przez p. Skawińskiego, co usunęło ostatnią przeszkodę, opóźniającą szybkie rozwinięcie robót rekonstrukcyjnych, zbliżając za razem upragnioną chwilę ukończenia przebudowy i przeniesienia muzeum narodowego na Wawel.

Projekt fasady p. Skawińskiego w skromniejszych projektowany zarysach, aniżeli to pierwotnie było zamierzone, musiał się zastosować do ram budżetu, na cele przebudowy wyznaczonego. Gdy na całą adaptacyę gmachu poszpitalnego przeznaczoną została łączna suma 250.000 koron, z czego miasto daje 150.000 kor. a kraj 100.000 k. gdy z tej sumy sama instalacya kaloryferów pochłonie 160.000 kor., a nadto z tego budżetu ma być pokryta adoptacyb parteru dla miejskiego archiwum akt dawnych, rzecz prosta, że fundusz na fasadę musi być bardzo skromny, nawet w uwzględnieniu uzasadnionej nadziei, że rząd przyczyni się poważniejszą kwotą do zasilenia funduszu przebudowy. Ze słusznego też zapatrywania wychodził dyr. Kopera, że błędem byłoby kosztem wnętrza instalować okazałą fasadę, którąby kłócić się musiała z sąsiedztwem monumentalnego otoczenia na Wawelu. Skromna ale gustowna i stylowa fasada p. Skawińskiego odpowiada w zupełności poważnemu charakterowi całej budowy dostosowanej do swoich celów.

Korzystając z uprzejmości prowadzących roboty rekonstrukcyjne architektów, możemy podzielić się z czytelnikami informacyami, dotyczącemi planów przebudowy gmachu, dostosowanej zgodnie z życzeniem i wskazówkami dyrektora muzeum dra Feliksa Kopery do przyszłego przeznaczenia sal i rozmieszczenia zbiorów.

Wnętrze monumentalnego gmachu poszpitalnego, budowanego w swoim czasie (około roku 1870) przez znakomitego architekta ś. p. Feliksa Księżarskiego, okazało się nadspodziewanie odpowiedniem dla celu, jakiemu ma w przyszłości służyć. Gmach, budowany z uwzględnieniem ewentualności bombardowania, posiada silne sklepienia na szerokich oparte łukach, tak, że ściany, na nich się wspierające, z łatwością mogą być przerabiane lub usuwane. Okoliczność ta znakomicie ułatwia adaptacye dawnych sal z systemem korytarzowym, na cele muzealne i pozwala dokonać rekonstrukcyi kosztem znacznie mniejszym od pierwotnie przewidywanego.

Wnętrze gmachu zatrzyma niemal całkowicie swą dotychczasową konstrukcyę. Dotychczasowa sień rozszerzoną zostanie i przerobioną na obszerne foyer, w którem mieścić się będą garderoby, poczekalnie oraz niewielki bufet. Foyer to będzie miało charakter zbliżony do starych krakowskich sieni i będzie odpowiednio dekorowane. Ozdobna klatka schodowa prowadzić będzie na pierwsze i drugie piętro gmachu.

Według ustalonego już w ogólnych zarysach przez dyrekcyę Muzeum narodowego planu, przeznaczenie sal będzie następujące:

Prawą część parteru zajmie, jako odrębna instytucya, Archiwum aktów dawnych miasta Krakowa, wraz z należącem do niego małem muzeum krakowskich pamiątek. Lewa strona przeznaczona jest na mieszkania dla służby muzealnej.

Pierwsze i drugie piętro zajmą zbiory Muzeum narodowego, przeniesione tu częścią ze Sukiennic, częścią z muzeum Czapskich, oraz tymczasowych składów.

Adaptacya sal pierwszego piętra obmyślaną została w sposób równie estetyczny, jak praktyczny, odpowiadający w zupełności celom muzealnym. Oto miejsce długich dotychczasowych ścian, oddzielających dawne sale szpitalne od korytarza, zajmie szereg arkad, łączących sale z korytarzem i odsłaniających szereg wnętrz otwartych. Wnętrza te urządzone zostaną odpowiednio do swego przeznaczenia i epoki, a biegnący wzdłuż arkad odsłonięty korytarz ułatwi publiczności zwiedzanie zbiorów, a służbie kontrolę.

W 30 salach pierwszego i drugiego piętra znajdą wygodne pomieszczenie zbiory muzealne bezładnie, dotąd z konieczności rozrzucone w Sukiennicach. Aczkolwiek pierwotnie zdawało się, że gmach jest za obszerny i nie będzie go czem wypełnić, to obecnie okazuje się według opracowanego planu rozmieszczenia, że jest on raczej za szczupłym i że w niedalekiej przyszłości wypadnie pomyśleć o rozszerzeniu go przez dobudowanie nowego skrzydła.

Rozmieszczenie zbiorów na pierwszem i drugiem piętrze projektuje dyr. Kopera w następujący sposób:

Pierwsze piętro: Dział pierwszy: Zabytki od V—XII wieku łącznie z zabytkami z epoki starożytnej. Działy od drugiego do ósmego: zabytki od XIII—XIX wieku, rozmieszczone grupami według przynależności, np. sztuka wschodnia, sztuka ruska, pamiątki narodowe, artystyczna twórczość ludowa etc.

Dalsze działy obejmą: Zbiory imienia Dąbczańskich, hr. Rusieckiego, dr. Dunina, E. Goldsteina, galerya Łozińskich. Drugie piętro: Osobna sala przeznaczoną będzie na wystawy ruchome, na pracownię dla publiczności, atelier fotograficzne, warsztaty muzealne. Tu znajdzie pomieszczenie biblioteka podręczna muzealna i czytelnia, wreszcie instytut dla badania historyi sztuki w Polsce, którego podstawą i zawiązkiem są bogate zbiory fotografij i reprodukcyj artystycznych prof. Siedleckiego.

Jak z powyższego planu widać, Muzeum narodowe dopiero w tej nowej siedzibie będzie mogło roztoczyć całe bogactwo swych skarbów na pożytek i usługi nauki i kultury polskiej. Dopiero po uporządkowaniu i rozwinięciu zbiorów dyrekcya będzie mogła celowo dążyć do rozwinięcia szerokiej działalności kulturalnej, którą dotychczas mogła posuwać w bardzo ograniczonej mierze.

Muzeum narodowe zdecentralizowane w nowej szacie na cztery wielkie działy, każdy z odrębną autonomią, urośnie do rozmiarów wielkiej instytucyi nadowej godnej tradycyi Krakowa, jako stolicy dawnej Polski. Działy te będą następujące:

1) Galerya nowoczesnej sztuki polskiej w Sukiennicach.

2) Muzeum na Wawelu ze zbiorami dawnej sztuki i zabytków historycznych.

3) Muzeum Czapskich obejmuje gabinet numizmatyczny, zbiór rycin i bibliotekę starych druków.

4) Dom Matejki z zachowaniem dotychczasowego jego charakteru.

Te cztery wielkie instytucye razem wzięte tworzą już bezsprzecznie jedno z największych muzeów na ziemiach polskich, muzeum godne tradycyj starej Polski, z którego Kraków może być dumnym.

Dział zbiorów sztuki i zabytków na Wawelu sąsiadujący z dawniejszym starym zamkiem królów polskich, będzie miał pomieszczenie i otoczenie wprost wymarzone dla swego celu i przyczyni się do zwiększenia uroku, jakim zawsze promieniować będzie królewski Wawel, panteon naszej narodowej chwały.

Kronika powstania 1863-64 roku.

21 czerwca.

Uchodzący przed kapitanem Sternem Suzin i Kamiński łączą się z Brandtem i Hłaską i pod Stragiszkami (Aug.) przyjmują walkę z kolumnami Sterna i Skorduli; powstańcy, którym zrazu sprzyja szczęście, walczą dziennie, lecz gdy pada Suzin, szeregi poczynają się chwiać wreszcie idą w rozsypkę; obok Suzina pada 31 innych, ale Moskale ponoszą znaczne straty. Zmuszony do cofnięcia się się po krótkim boju pod Żarkowszazyzną (Gr.) rozdziela Duchyński siły powstańcze na kilka oddziałów. — Pod Rudnikami (Wil.) uciera się oddziałek powstańczy z kapitanem Rudeńką. — Oddziałki Miładowskiego i Łukaszewica bije pułkownik Belenkow przy pomocy uzbrojonego chłopstwa pod Krzywoszynem (Min.)

22 czerwca.

Drobne oddziały powstańcze walczą z nieprzyjacielem pod Woźnikami (Pł.) i pod Popowem (Pł). Jednę z najstraszniejszych klęsk w powstaniu ponoszą Moskale pod Draginiami (Kow.) ze strony nielicznego oddziału pułkownika Jabłonowskiego, który, wsparty oddziałkiem Aleksandrajtisa, razem w sile 400 ludzi, znosi z kretesem doborowe roty wojska moskiewskiego: strzelców finlandzkich i gwardyą carską; o ogromie klęski świadczy raport moskiewski, podający straty na 80 ludzi, gdy zazwyczaj ginie według tychże raportów przysłowiowy kozak z dodatkiem jednego lub więcej żołnierzy „podrapanych kosami". — Trzydziestu dońców wpada pod Groszkami (M.) z zasadzką 23 żandarmów konnych Rylskiego i traci 8 zabitych oraz 2 jeńców.

Idziesz ty za mną...

Idziesz ty za mną, idziesz ty za mną tęsknoto
Przez pola mgliste,
Resą srebrzyste,
Gdy słońce błyskiem swoich promieni
Jeszcze współsennej śle całus ziemi.
A ona cicha a zapłoniona
Kładzie się cała w jego ramiona.
Idziesz ty za mną, idziesz ty za mną tęsknoto...
W południa skwary,
Słońca pożary,
Kiedy dokoła w słonecznym pyle,
Chyboczą cicho senne motyle.
A pod pieszczoty jego promienne
Ziemia swe ciało oddaje ciemne.
Idziesz ty za mną, idziesz ty za mną tęsknoto,
W wieczorne mroki,
Przez łąk roztoki.
Kiedy dokoła nieznana siła
Posiew miłosnych pragnień rzuciła.
A ziemia cała szepce, drży, marzy...
Wtedy ty uczysz, o czem tak gwarzy,
I idziesz za mną, i idziesz za mną tęsknoto,
Wśród nocnej ciszy,
Gdy nikt nie słyszy
I kiedy wszystko spoczywa wkoło.
Dłoń mi gorącą kładziesz na czoło
I głosem cichym pieśń nucisz znaną,
Z płomieni, pragnień, tęsknot uwianą.

Marya Cesky.

Kronika.

Kraków, 21 czerwca.

Pogoda. Już drugi dzień mamy niczem nie zamąconą pogodę, tylko noce i poranki odznaczają się dotkliwym chłodem. Dzisiaj około g. 6 rano nawet w zarzutce wiosennej uczuwali zimno amatorowie rannej przechadzki na Błonia. Podobno chłodne noce i poranki są zapowiedzią trwałej pogody. Oby się to sprawdziło, z dodatkiem ciepła. Spragnieni jesteśmy wycieczek i wogóle pobytu na świeżem powietrzu.

Gdy u nas panuje powietrze stosunkowo chłodne, w Ameryce upały dosięgły szczytu, a transatlantycka fala gorąca przeniosła się już do Anglii. W bardzo licznych nadbrzeżnych miejscowościach angielskich skutkiem posuchy i upałów brakuje wody do picia. Nawet mniejsze potoki i stawy wyschły. Drzewom owocowym i zbożu grozi niebezpieczeństwo uschnięcia. W biurach i kantorach Londynu urzędnicy z trudem pracują, aczkolwiek w każdej ubikacyi znajdują się wentylatory i kubły z lodem. Silne burze przeszły nad wielu okolicami, siejąc spustoszenie.

W jednym z dzienników wiedeńskich centralna stacya meteorologiczna podnosi, że nie można obecnie wydać w tej sprawie naukowego sądu dla braku danych autentycznych. Telegramy z Londynu i tamtejsze dzienniki mówią o niezwykłych upałach w Anglii, natomiast wedle oficyalnych notowań ranna temperatura wynosi tam przeciętnie 10° C. powyżej zera. O fali upałów można zaś mówić dopiero przy porannej temperaturze, która wynosi 19° ponad zero. Co do amerykańskiej fali upałów, to nie grozi ona Europie, gdyż nasze stosunki są zupełnie odmienne. Europa nie jest tak rozległą, ażeby mogła zgromadzić tak ogromne zapasy ciepła, z drugiej zaś strony jest za wielką, ażeby wilgoć w połączeniu z gorącem wywołać mogła katastrofę.

Chwała Bogu — jesteśmy zabezpieczeni przed niespodziankami meteorologicznemi, oby nam tylko dopisała pogoda.

Kabaret artystów i artystek operetki lwowskiej, który odbędzie się jutro po godz. 10-tej wieczorem na letniej reducie prasy w „Oleandrach", pociągnie z pewnością nazwiskami ulubieńców publiczności krakowskiej. Zajmującym jest również program, który jest następujący:

P. Brzeska: Pieśń „o płci brzydkiej" z oper. „Zuzia".

P. Markowska i p. Kuligowski: Duet z op. „Hrabia Luksemburg".

P. Miller: „Miłość w areoplanie" i „Biały pokoik".

P. Brzeska i p. Miller: Duet z oper. „Hr. Luksemburg".

P. Miłowska i p. Solnicki: Duet z op. „Życie paryskie".

P. Miłowska i p. Kuligowski: Duet z op. „Kochany Augustynek".

P. Kasprowiczowa i p. Zaremba: Duet z op. „Grigri".

Akompaniament objął p. Leszczyński.

Ruch tramwajów, a zabawa dziennikarzy w „Oleandrach". Komitet jutrzejszego „Dnia zabawy i letniej reduty prasy" udał się z prośbą do dyrekcyi tramwaju o udogodnienie ruchu tramwajowego jutro wieczorem między miastem a „Oleandrami". Dyrekcya z całą gotowością zarządziła, że do godz. 2 w nocy na wspomnianej przestrzeni kursować będzie sześć wozów tramwajowych, z wagonami przyczepnymi, a o godz. 2 po północy oczekiwać będzie przed „Oleandrami" dziesięć wozów, również z wagonami przyczepnymi. Te ostatnie wagony oddane będą do użytku wracającej publiczności bezpłatnie.

Uprzejmość p. dyrektora Fischera publiczność krakowska z wdzięcznością przyjmie do wiadomości.

Popis straży pożarnej w jutrzejszym „Dniu zabawy i letniej reducie prasy" w „Oleandrach", będzie widowiskiem bardzo efektownem. Dzisiaj o godzinie 6 rano pluton straży pod komendą naczelnika p. Nowotnego wyruszył do „Oleandrów" celem wyboru budynku, na którym ćwiczenia mają być wykonane. Wybór padł na teatr „Bagatela". Na dachu budynku wykonano ćwiczenie, które jutro zademonstrowane będzie wobec zgromadzonej publiczności.

Ćwiczenie, które obserwowało kilku członków komitetu dziennikarskiego, wykonali nasi strażacy z nadzwyczajną precyzyą. Tę sprawność i odwagę członków krakowskiej straży pożarnej podziwiać będzie można jutro między godziną 8 a 9 wieczorem.

Echa zgonu prof. Pareńskiego. Na ręce rektora uniwersytetu Jagiellońskiego przysłali w dalszym ciągu kondolencye: rektor uniwersytetu lwow-

---

pracy słusznie podnosi autor, że reminiscencye i szczegóły mitologiczne w „Irydyonie" są permanentnem pośród całym poemacie i stanowią najpiękniejszą jego ozdobę. „Analiza ich niewątpliwie ostudza zapał i serca ożebia, bo inaczej wyglądają klejnoty, kiedy zdobią ludzi, a inaczej te same klejnoty w rękach badającego ich wartość".

W konkluzyi swej niezmiernie interesującej rozprawy autor stawia następujący konkretny wynik: „Twórca Irydyona znał mitologię grecką i rzymską nie pobieżnie, ale ze wszelkiemi szczegółami. Cały świat bogów Hellady nie był mu obcy. Znał tych tytanów, demonów, herosów przemawiał do jego serca. Znajomość tę zawdzięczał głównie dokładnej lekturze Homera. Lwia część reminiscencyi mitologicznych odcienia niejako do lektury Wergiliusza i to specyalnie do księgi szóstej Eneidy, który niegdyś Dantemu dostarczył tyle materyału i natchnienia do „Boskiej komedyi" był niewątpliwie ulubioną lekturą twórcy „Irydyona". Stało się to również pod wpływem konieczności. Gdzie królują idea zemsty, tam rzędnych tyche musi zejść do Erebu, a właśnie ten Erebus ze wszystkimi swymi szczegółami jest przedmiotem księgi szóstej Eneidy. Dalej wiele mitów wziętych jest z Owidyusza „Przemian". Poeta ten, jeden z najczytelniejszych klasyków, zawsze poetów głębokich w sobie, umiał ład mazi namiętności i zwyczajów jest nie zrównowanym nawet wtedy, gdy folguje igraszkom bujnej fantazyi. Do serca autora „Irydyona" przemawiał zapewne właśnie przez to bogactwo mitologicznych rozmaitości."

Wyczerpująco potraktował temat przez prof. Swiba konkluzyami swemi uspokaja w zupełności sumienie historyków literatury i zwalnia ich od trudnej kwestyi przeprowadzania, stawiając jasne odpowiedzi na wszelkie z tym tematem związane zapytania. Tym razem filolog oddał rzetelną usługę historykowi literatury i zaskarbił sobie tem samem zasłużone uznanie całej falangi badaczów piśmienniczych.

W. Pr.

skiego dr Beck i rektor lwowskiej akademii weterynaryi prof. Królikowski.

Z Jasła piszą nam: Za spokój duszy ś. p. prof. Pareńskiego odbędzie się nabożeństwo żałobne 24 b. m., o godzinie 8 i pół rano, w tutejszym kościele parafialnym.

Wycieczka rolnicza z Księstwa Poznańskiego. W niedzielę dnia 22 czerwca o godzinie 11½ wieczorem przyjedzie do Krakowa wycieczka rolnicza z Księstwa Poznańskiego, złożona z 60 osób, w czem 40 włościan i 20 ziemian. Wycieczkę prowadzi wiceprezes Kółek rolniczych, redaktor „Poradnika Gospodarskiego" p. Bronsford. Przyjęciem wycieczki zajmuje się komitet c. k. Towarzystwa rolniczego, w imieniu którego zaopiekuje się wycieczką redaktor „Tygodnika Rolniczego" p. Stanisław Jasiński. Wycieczka ta zwiedzi w poniedziałek gospodarstwo rolne w Krzeszowicach, we wtorek gospodarstwo uniwersyteckie, we środę pamiątki Krakowa. We środę odbędzie się również przyjęcie członków wycieczki przez prezydium miasta Krakowa, we czwartek wycieczka do Zoniowej i Okocimia, w piątek zwiedzenie Wieliczki.

W instytucie mineralogicznym przy ul. Gołębiej (Collegium minus) otwarta jest co dopiero wykończona wielka sala wykładowa, ozdobiona polichromią, pendzla artysty-malarza Bulasa, w niedzielę od godz. 12—1. Wstęp 20 hal. przeznaczono na szkołę w Czechowicach, utrzymywaną przez Koło Uniwersyteckie T. S. L.

Związek zawodowy chrześcijańskich robotników. Zjazd delegatów tego Związku odbędzie się jutro, w niedzielę, w Krakowie w sali Domu robotniczego przy ulicy św. Tomasza l. 27.

Z miejskiej szkoły gospodarstwa domowego. Przypominamy, że wystawa doroczna prac uczenic (z wstępem bezpłatnym) potrwa do poniedziałku 23 b. m. włącznie (od 9 do 1 i 3 do 6). Będzie to ciekawy pogląd na zadanie tej szkoły oraz przegląd zajęć domowych przyszłej gospodyni. Wystawa odbędzie się w lokalu szkolnym na Pędzichowie 15 (nr nowy 13) w drugim podwórcu.

Wycieczka do Wieliczki. Staraniem żydowskiej Czytelni ludowej w Krakowie (przy ul. Bocheńskiej l. 7) odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 b. m. wycieczka do Wieliczki, celem zwiedzenia tamtejszych salin. Cena biletu wraz z jazdą do Wieliczki wynosi 1 K 90 h. Wyjazd z Krakowa o godz. 1·30 po południu. Wszelkich wyjaśnień udziela Czytelnia ludowa.

Popieranie przemysłu krajowego. Odnośnie do zamieszczonej w numerze wczorajszym „Nowej Reformy" notatki w „kronice" o pominięciu dostawców i rękodzielników miejscowych przy instalacyi jednego z zakładów konsumcyjnych w Krakowie, donosi nam firma Antoniego Hawełki, że o ile do niej zwraca się zarzut pominięcia przemysłu miejscowego żadną miarą do niej odnosić się nie może, gdyż firma ta wszystkie niemal — z bardzo drobnemi wyjątkami — dostawy i urządzenia dla swego nowego lokalu powierzyła przemysłowcom i rękodzielnikom krakowskim. Przedłożony nam wykaz zamówień i dostaw potwierdza powyższe wyjaśnienie firmy A. Hawełka, co w imię prawdy i słuszności z zadowoleniem zapisujemy.

Informacye wychowawcze. Komisya szkolna przy Gościnie (biuro porady dla Polek), mająca za zadanie udzielanie informacyj, dotyczących wychowania i wykształcenia dziewcząt i prowadzenie w tym celu działu adresowego szkół żeńskich wszelkiego zakresu i charakteru, tak krajowych, jak zagranicznych, zwraca się do Pań, właścicielek szkół prywatnych i internatów żeńskich w całej Polsce, z uprzejmą prośbą o możliwie najszybsze przesłanie pod adresem Gościny (Kraków, ul. Straszewskiego 25) planów naukowych, regulaminu i warunków przyjęcia. Otrzymawszy materyał, sekcya będzie mogła już w ciągu wakacyj podjąć akcyę informowania rodziców o szkołach i warunkach kształcenia dziewcząt w kraju i za granicą. Tym sposobem przyjdzie w pomoc nie tylko zainteresowanym, o ile korzystać zechcą z nowo powstałej instytucyi.

Z kraju.

Chrzanów, 18 czerwca. (Ćwiczenia sokole. — Festyn — Pobicie. — Koncert).

W sobotę 14 b. m. odbyły się nocne ćwiczenia stałych drużyn sokolich (S. D. S.) z Chrzanowa i Sierszy. Zadaniem drużyny chrzanowskiej było zdobyć obsadzoną przez nieprzyjaciela górę w pobliżu Wodnej, co jej się też zupełnie udało. Chrzanowską drużyną dowodził naczelnik p. Pietrzak, sierszecką p. Korpal.

W niedzielę 18 b. m. urządziło miejscowe Koło T. S. L. w Moczydle festyn z nader urozmaiconym programem. Ogólnie też podobały się ćwiczenia karabinami S. D. S. z Chrzanowa.

Tegosamego dnia późnym wieczorem kilku robotników „dawszy sobie ducha" na festynie, pobiło się ciężko nożami tak, że jednego z nich nieprzytomnego musiano odwieźć do lekarza do Chrzanowa, ponieważ jednak stan jego był bardzo groźnym odwieziono go do Krakowa, do szpitala, gdzie też umarł. Zmarły pozostawił żonę z czworgiem dzieci.

Wczoraj odbył się w salach tutejszego kasyna urzędniczego koncert skrzypka p. Roberta Poselta, ze współudziałem p. Maryi Raczyńskiej, pianistki.

Oświęcim, 19 marca. W Radzie miejskiej po manifestacyi na rzecz kandydatury dr Łazarskiego wyłoniło się sprawozdanie komisyi kontrolującej, która ze względu na panujące przesilenie finansowe, domagało się interwencyi na rzecz przyspieszenia budowli rządowych. Ruch budowlany w Oświęcimie ustał, rzemieślnik i robotnik jest bez zajęcia i o ile nie nastąpi rychło doraźna pomoc, grozi miastu klęska zastoju w pracy na wszelkich polach. Miastu przyrzeczono od dawna odpowiadającą obecnym stosunkom renowacyę i rozszerzenie dworca kolejowego wraz z budową tuneli. Sprawę tę poruszaliśmy niejednokrotnie na łamach dziennika. Rozszerzenie dworca ma się odbyć kosztem 400.000 koron i rzekomo od trzech lat znajdują się kwoty na ten cel preliminowane w budżecie, a plany są już od dawna wygotowane.

Przy obecnem bezrobociu sprawa ta jest ogromnej doniosłości dla miasta, dlatego wielu radnych przemawiało za wysłaniem deputacyi do ministra kolejowego i ministra dla Galicyi. Ku wielkiemu zdziwieniu ława asesorów oświadczyła się przeciw wysyłaniu deputacyi, gdyż — zdaniem ich — deputacye wiele kosztują i nie przynoszą żadnego rezultatu, jak n. p. deputacya w sprawie budowy mostu na Sole, gdyż w sprawie tej jedynie wojskowość miastu pomogła.

Otóż to zapatrywanie jest z gruntu błędne, gdyż wojskowość złożyła w tej sprawie tylko zwyczajne stereotypowe oświadczenie, a rozpoczęcie budowy zawdzięczać należy tylko osobistej ingerencyi reprezentacyi m. Oświęcima. Referent komisyi kontrolującej przypomniał także sprawę trasy kanałowej, którą to sprawę zabagniła poprzednią Rada miejska, nie troszcząc się o nią zupełnie w chwili stosownej, to jest w roku 1901. Dopiero dzięki naciskowi obecnego burmistrza p. Mayzla i poparciu posła dra Łazarskiego, a w szczególności opiece posła Kędziora, spowodowaną została zmiana o tyle, że Oświęcim dostanie odnogę kanałową („Stichkanal") do trasy głównej.

Sprawa ta olbrzymiego wprost znaczenia dla przyszłego rozwoju miasta Oświęcima została pomyślnie załatwioną tylko dzięki deputacyom, wysyłanym często do Lwowa i Wiednia. Dziwnym zbiegiem okoliczności dowiadujemy się, niestety już po posiedzeniu, że reprezentacya miasta Lwowa celem zaradzenia analogicznemu brakowi pracy w mieście, wyjednała, na skutek osobistej ingerencyi, 500.000 kor. na rzecz robót w obrębie miasta, tudzież uzyskała przyrzeczenie rychłego rozpoczęcia budowy gmachu dla dyrekcyi poczt i nowego gmachu na pomieszczenie dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Po przemówieniach kilku radnych, uchwaliła Rada potrzebę wysłania deputacyi do Wiednia, a to 14 głosami przeciw 8 nieprzejednanym radnym, którzy głosowaniem swem stwierdzili, że sprawy dostarczenia zarobku dla rzemieślników i robotników nie uznają za aktualną dla dobra miasta.

Dąbrowa, 18 czerwca. (Kradzież aktów mobilizacyjnych. — Afera Redla. — Wyroki śmierci na sędziego).

Z kancelaryi sztabowej pułku ułanów, stojących załogą w Stopnicy (Król. Polskie) skradziono przed kilku dniami ważne akta, zawierające — jak utrzymują — instrukcye do ewentualnej mobilizacyi w obrębie granicznego rejonu. W związku z powyższą kradzieżą ma pozostawać również ucieczka wyższego oficera wspomnianego sztabu. Oficer ów, otrzymawszy 5-dniowy urlop, po upływie terminu, do służby napowrót się nie zgłosił, wobec czego rozpoczęto urzędowe śledztwo podejrzywając, że sprytny sztabowiec ulotnił się wraz z zaginionemi aktami. Wzdłuż całej granicy nadwiślańskiej zrewidowano wszystkie nadgraniczne posterunki, lecz na żaden ślad nie natrafiono.

Mam do zanotowania charakterystyczne słowa komendanta rosyjskiej straży nadgranicznej, kapitana R., który w trakcie rozmowy o aferze Redla tak się mniej więcej wyraził: „Nietylko Rosya i Austrya, lecz nawet cała Europa winna zawdzięczać jedynie Redlowi, że pokój powszechny nie został naruszony. Gdyby Redl nie chciał lub nie umiał był zrobić tego, co zrobił, szalałaby dziś nieobliczalna w skutkach wojna ogólno-europejska". Bądź co bądź, zdanie to bardzo śmiałe, może być rozmaicie komentowane.

Znany z energii sędzia Kulczycki, który usiłuje wyplenić radykalnie pieniactwo głęboko w dąbrowskim powiecie zakorzenione, otrzymał przed kilku dniami anonimowy list, którego nieznany autor grozi mu, że poniesie niespodziewaną śmierć w razie, jeśli nie zmieni swego stanowiska w traktowaniu spraw sądowych, które przeprowadza. Onegdaj nadesłano mu drugi list podobnej treści. Żandarmerya wdrożyła śledztwo. Pogróżki, zamieszczone w obu listach pochodzą od niewytropionej dotąd szajki, grasującej bezkarnie w mieście i okolicy, która nadsyłaniem listów anonimowych i fabrykowaniem doniesień karnych, zaopatrzonych w fikcyjne podpisy próbuje szerzyć teror spokojnej rzeszy urzędniczej.

O szkołę kupiecką w Tarnowie. Otrzymujemy następujące sprostowanie:

Na podstawie § 19 ustawy prasowej z dnia 17 grudnia 1862 nr 6, dz. u. p. ex 1863 uprasza się o sprostowanie korespondencyi z Tarnowa, zamieszczonej w nr 268 *„N. Reformy" z dnia 13 czerwca b. r.*

Nieprawdą jest — co twierdzi burmistrz miasta Tarnowa dr T. Tertil — że prawa kuratoryi krajowej szkoły kupieckiej w Tarnowie, a w szczególności jej prawo do wywierania wpływu na przygotowanie budżetu szkolnego, zostały zignorowane przez dyrektora tejże szkoły dra Edwarda Zarzyckiego; natomiast prawdą jest, że prawa kuratoryi krajowej szkoły kupieckiej w Tarnowie, a wszczególności jej prawo do wywierania wpływu na przygotowanie budżetu szkolnego, nie zostały zignorowane przez dyrektora tejże szkoły dra Edwarda Zarzyckiego, gdyż prezes kuratoryi szkoły dr T. Tertil nie zwołał dotychczas kuratoryi szkoły ani na jedno posiedzenie, jakkolwiek szkoła istnieje już półtora roku. — Dr Edward Zarzycki, dyrektor krajowej szkoły kupieckiej w Tarnowie.

Egzamin dojrzałości w Tarnowie. Piszą nam z Tarnowa: Pod przewodnictwem dyrektora dra Leńka, jako delegata Rady szkolnej krajowej, odbył się w II gimnazyum w dniach od 16 do 20 b. m. egzamin dojrzałości, który zdali: Adler Jan, Bach Józef, Budzik Józef, Bujnowski Tadeusz (z odzn.), Choróbski Stanisław, Curyło Jan, Czernia Piotr, Ćwięka Józef, Gajewski Władysław, Goldberg Jonasz, Izraelowicz Leon (z odzn.), Jarmuła Wincenty, Jaworski Wiktor, Karczmarz Stefan (z odzn.), Kalita Emil (z odzn.), Katz Adolf, Lewandowski Zygmunt, Lidwin Stefan (z odzn.), Mącior Ludwik (z odzn.), Mieczko Stanisław (z odzn.), Pelc Aleksander, Prokop Antoni (z odzn.), Sądowicz Jan (z odzn.), Seweryn Władysław, Skórka Augustyn (z odzn.), Suwada Stanisław, Wojtyto Stanisław, Wójcicki Kazimierz, Zapała Jakób i prywatyści: Baron Salo (z odzn.), Szubert Eustachy, Eibenschuetzówna Wanda (z odzn.), Młynarska Kazimiera, Olszewska Krystyna (z odzn.), Reinerówna Helena (z odzn.) i Wolińska Stanisława (z odzn.). Jednego ucznia publicznego reprobowano na pół roku.

Szkoła zawodowa przemysłu drzewnego w Zakopanem. Wpisy na oddziały rzeźby figuralnej, snycerstwa ornamentalnego, stolarstwa meblowego i budowlanego, tokarstwa, ciesielstwa, tudzież na jednoroczny kurs majsterski dla stolarzy i tokarzy, odbędą się w dniach 1, 2 i 3 września. Nauka rozpocznie się 3 września, na kursie majsterskim 1 października.

Dyrekcya będzie miała do rozdania kilka stypendyów i zapomóg z funduszu rządowego — w pierwszym rzędzie dla frekwentantów kursu majsterskiego. Termin wnoszenia podań do 1 września. Pewna ilość uczniów znajdzie umieszczenie w bursie Tow. pomocy naukowej za opłatą 40 K miesięcznie.

Rozprawa inspektora Falkiewicza, jak nam z Rzeszowa donoszą, z powodu zachorowania jednego z najważniejszych świadków, została odroczona na czas nieoznaczony.

Szrapnel na moście kolejowym. Z Przemyśla donosi nasz korespondent: W czwartek o godzinie 5 rano budnik kolejowy Piotr Hnatio, obchodząc tor kolejowy, znalazł na moście żelaznym, obok szyn, zupełnie „adjustowany" szrapnel". Zawiadomił natychmiast o swem niebezpiecznem odkryciu naczelnictwo stacyi, które zwróciło się do władz wojskowych o usunięcie z mostu niebezpiecznej zguby.

Jak stwierdzono, szrapnel pochodził z tutejszych laboratoryów wojskowych, kto go jednak na moście położył, nie wiadomo. Policya prowadzi w tej sprawie bardzo energiczne śledztwo.

Śniegi w czerwcu. W Nadwórnie i okolicy — jak donoszą stamtąd — pada śnieg zmięszany z gradem wielkości grochu prawie bez przerwy, czyniąc znaczne spustoszenia w polach, ogrodach warzywnych i sadach. Stan ten trwa od soboty. W okolicznych zaś górach spadły obfite śniegi. Chomiak pod Tatarowem i inne szczyty pokryte śniegiem. W następstwie tej atmosferycznej katastrofy nie ma bydło co jeść na połoninach, gdzie wypasa się w tym czasie tysiące sztuk, wobec czego obawiają się właściciele tych trzód pojawienia się chorób wśród bydła, co stałoby się przyczyną kompletnej ruiny bardzo wielu rolników. Z pobliskiej wsi Zielonej donoszą tamtejsi Huculi, że w całej okolicy spadły śniegi do wysokości około pół metra.

Strajk słuchaczy akademii rolniczej w Dublanach. Otrzymujemy nast. pismo:

Z powodu zajścia wywołanego zachowaniem się niektórych słuchaczów III roku akademii rolniczej podczas kollokwium u jednego z docentów trzej słuchacze III roku zostali jednomyślną uchwałą kollegium relegowani na przeciąg jednego roku. — Wskutek tego, nie tracąc bieżącego półrocza, nie mogą ci słuchacze zdawać egzaminu głównego w lipcu b. r., lecz dopiero w lipcu 1914. Niezależnie od tego zajścia, niektórzy słuchacze akademii urządzili demonstracyę skierowaną przeciw temu docentowi. Demonstranci zostali przez kolegium profesorów jednomyślnie ukarani naganą z zagrożeniem wydalenia, jednakowoż bez stosowania obowiązującego w tym wypadku przepisu, pozbawiającego ukaranych stypendyów i uwolnień od czesnego.

Gdy starania ludzi dobrej woli, aby skłonić owych trzech relegowanych słuchaczy do przeproszenia docenta i załatwić tem samem cały zatarg polubownie, spełzły na niczem i spotkały się z niczem nieusprawiedliwionym uporem młodzieży, Wydział krajowy zatwierdził wyrok kolegium z tym dodatkiem łagodzącym, że weźmie pod rozwagę ewentualne podania trzech relegowanych o dodatkowy wcześniejszy termin egzaminu głównego w ciągu przyszłego roku szkolnego na podstawie ponownej opinii kolegium.

Wskutek takiego zatwierdzenia wyroku słuchacze akademii rolniczej uchwalili znaczną większością podjąć strajk aż do chwili, w której wyrok zostanie zniesiony.

Dyrekcya akademii rolniczej w Dublanach.

Ze świata.

Adjunkci pocztowi z Galicyi w parlamencie. Dnia 18 b. m. zjawiła się, w parlamencie deputacya krakowskiej grupy okręg. adjunktów pocztowych, złożona z prezesa p. Adama Lubańskiego i sekretarza p. J. Jury i odbyła konferencyę z posłami w sprawie regulacyi stosunków służbowych i nominacyi asystentów. Nazajutrz delegaci zostali przyjęci przez ministra Zaleskiego w obecności szefa sekcyi p. Gałeckiego, następnie przez min. Długosza, oraz szefa III sekcyi min. handlu ekscel. Wagnera v. Jauregg. Min. Zaleski zapewnił delegatów, że regulacya wejdzie w życie równocześnie z pragmatyką, t. j. mniej więcej z końcem grudnia b. r., a działać będzie wstecz od lipca b. r.

Sprawę pokrzywdzenia adjunktów pocztowych w Galicyi przy nominacyach asystentów przyrzekł min. Zaleski zbadać dokładnie i wspólnie z ministerstwem handlu powziąć środki, celem rekompensaty. Eksc. Wagner v. Jauregg, generalny dyrektor poczt, przyrzekł delegatom, że dopiero w jesieni nastąpi kreowanie większej ilości posad, a tem samem wydatniejszy awans adjunktów pocztowych w Galicyi, o których przyobiecał szczególnie pamiętać.

Redaktor „Ojczyzny" skazany za oszczerstwo. W Głogowie, przed sądem powiatowym, odbył się w sobotę proces, rzucający snop światła na „czystość" metod wszechpolskich, na tę „etykę", jaką się posługuje działające w myśl wskazań listu pasterskiego stronnictwo w „uświadamianiu" ludu. Stanął przed sądem jako oskarżony redaktor wszechpolskiego tygodnika dla ludu i zawodowy agitator stronnictwa, p. Karol Wierczak, który agitując w różnych miejscowościach okręgu rzeszowskiego twierdził publicznie, że kwotę półtora miliona, przeznaczoną na zapomogi dla dotkniętych klęskami elementarnemi, rozdał namiestnik Bobrzyński posłom „bloku", a w szczególności poseł rzeszowski Angerman wziął z tego 80 tysięcy koron. Imieniem spotwarzonych posłów zaskarżył p. Angerman, „działacza" n.-d. do sądu, który też skazał oszczercę na 7 dni aresztu.

Ugodowcy w zaborze pruskim. W dziennikach poznańskich czytamy:

Kilku parlamentarnych posłów polskim uznało za wskazane, pozostać w sobotę w Izbie podczas przemówienia prezydenta Kaempfa, poświęconego jubileuszowi cesarza Wilhelma. Nikt w społeczeństwie nie zrozumie, że do tych posłów zalicza się sędziwy, a tak przez społeczeństwo ceniony poseł Czarliński, żyjący przecież tradycyami roku 1848. Poseł Czarliński pozostał podobno w Izbie, żeby „kontrolować co się dzieje". Społeczeństwo odpowie, że „kontrola" ta była więcej, niż zbyteczną. Na posła Czarlińskiego oglądał się znów poseł ks. Dunajski z Prus Zachodnich, a z „ciekawości" pozostał w Izbie nawet poseł Nowicki(!), której to „ciekawości" nie uznają ani jego wyborcy, ani owe liczne rzesze robotnicze, których przedstawicielem w Zjednoczeniu zaw. pol. jest poseł Nowicki.

Powyżsi posłowie byli w każdym razie w Izbie wskutek niezoryentowania się w sytuacyi, natomiast poseł ks. Brandys z G. Śląska wziął udział w uroczystości pruskiej z zasady jako „monarchista", a poseł hr. Mielżyński naprzód zapowiedział, że weźmie w uroczystem zebraniu udział, co też uczynił, manifestując swoje „przekonania" i uczucia okrzykiem „Hoch!" na cześć cesarza.

Tryumf lotnika francuskiego. Nagrodę ministerstwa wojny dla lotnika, którýby podczas mityngu lotniczego w Aspern pod Wiedniem wzniósł się na wysokość 2000 metrów w przeciągu 10-ciu minut i to na aparacie, wyraźnie przez ministerstwo pod pewnymi względami określonym, otóż ową nagrodę w kwocie 15 tysięcy koron wziął francuski lotnik Perreyon. Z konstruktorów austryackich nikt nie dostarczył aeroplanu do tego lotu, zaś piloci austryaccy oświadczyli, że niepodobna wznieść się na wysokości 2000 metrów w przeciągu 10 minut.

A jednak dokazał tego Perreyon, który już poprzednio wzniósł się na wysokość 1000 metrów w przeciągu 2 minut i 50 sekund. Wylądowawszy, był tak rześki, że natychmiast stanął do zawodów o nagrodę ministerstwa wojny. Obok niego startował Garros, zaś austryacki lotnik Hold cofnął w ostatniej chwili swoje zgłoszenie. Po krótkim rozpędzie wzniósł się Perreyon w powietrze linią bardzo stromą. Po wylądowaniu borograf jego wskazywał tak stromą krzywiznę, że na pierwszy rzut oka zwycięstwo jego nie ulegało wątpliwości. Ściśle obliczenie wykazało, że Perreyon wzniósł się na wysokość 2160 metrów w przeciągu 9 minut 25 sekund.

Berlińska policya teatralna, a handlarze żywym towarem. Z Berlina donoszą: W łonie berlińskiej policyi teatralnej odbywają się obecnie konferencye, mające na celu wyszukanie środków na tępienie handlu żywym towarem, uprawianego w sferach teatralnych. Międzynarodowi handlarze żywym towarem występują w ostatnich czasach bardzo często pod firmą agentów teatralnych i angażują młode, niedoświadczone dziewczęta na tournée artystyczne po Polsce i Rosyi. W ten sposób corocznie wywożą z Berlina, jako tancerki, śpiewaczki i aktorki, setki dziewcząt i umieszczają je po domach publicznych w Rosyi i południowej Ameryce.

Rezygnacya księcia Augusta Cumberlanda. Wiadomo, że niedawno odbył się ślub księcia Ernesta Augusta Cumberlanda z córką niemieckiej pary cesarskiej. Pojawiły się z tego powodu wiadomości, że małżeństwo to położy kres wszelkim sporom o prawa Welfów do Hanoweru. Wbrew tym twierdzeniom, pochodzącym ze źródeł berlińskich, wybitni przywódcy partyi Welfów, oświadczali, że ojciec obecnego księcia Ernesta z praw swoich do Hanoweru nigdy nie zrezygnował i kwestya welficka, mimo małżeństwa, prawnie załatwioną nie została. Nawet w czasie uroczystości ślubnych książę cumberlandzki (ojciec) miał podobno oświadczyć, że zasadniczo nie ustąpi ani na krok ze swego stanowiska.

Tymczasem sprawa wzięła inny obrót. Otóż „Nordd. Allg. Ztg." ogłasza pismo, wysłane przez zięcia cesarskiego, do kanclerza Bethmann-Hollwega. W piśmie tem donosi książę Ernest August, że ojciec jego postanowił przenieść na niego swoje prawa do tronu, on zaś z praw tych, za zgodą ojca, rezygnuje. — Prasa niemiecka wita z zadowoleniem rezygnacyę księcia, oświadczając równocześnie, że rezygnacya ta oznacza rychły upadek nieprzejednanej dotąd partyi Welfów.

Krwawy dramat małżeński. Z Florencyi donoszą: Pułkownik Rossi spotkawszy swoją żonę na czułej schadzce miłosnej z młodym studentem uniwersytetu, zastrzelił żonę i studenta, poczem oddał się w ręce władz. Zabita żona pułkownika była matką 7 dzieci.

Igrzyska olimpijskie w Atenach. Jak donosi agencya ateńska, międzynarodowe igrzyska olimpijskie, które odbędą się w roku przyszłym w Atenach, trwać będą przez dni czternaście i rozmiarami swemi, jakoteż programem przewyższą wszystkie dotychczasowe tego rodzaju uroczystości. Program uroczystości obejmować będzie również szereg historycznych obrazów z dziejów starożytnej Grecyi. Pomiędzy innemi odbędą się panateńskie procesye, misterya eleuzyńskie, przyczem pochód poruszać się będzie z Aten do Eleusis (oblężenie Troi, bitwa Aleksandra Wielkiego), przyczem użytych będzie kilka tysięcy żołnierzy armii greckiej. Z powodu spodziewanego licznego zjazdu cudzoziemców na uroczystości, zjechać ma także do Aten wiele zagranicznych trup artystycznych, które podobnie jak i teatry greckie, wystawiać będą w ciągu uroczystości dramaty klasyczne. W ostatnim dniu uroczystości przedstawioną ma być przez greckich artystów przygotowana apoteoza pokoju. Pytanie tylko, czy zwycięzkim obecnie Grekom w odbyciu przygotowywanych uroczystości nie przeszkodzi jaka nowa zawierucha na Bałkanie.

Nędza! Zofia Drozdowska, 70-letnia staruszka, bez rodziny, znajduje się w ostatecznej nędzy. Polecamy ją dobremu sercu publiczności. Adres: Łobzowska 53.

Kinoteatr T. S. L. daje od dnia dzisiejszego nowy i bardzo urozmaicony program. Na pierwszy plan wysuwa się dramat z epoki średniowiecznej odznaczający się nietylko bogatą treścią, ale także wspaniałą inscenizacyą i wyborną grą znanych i sławnych artystów zagranicznych. Dramat pod tytułem „Kontrakt Don Juana" znany jest obecnie na ekranach kinematografów zagranicznych. Treść dramatu oparta jest na wierze ludowej, że można dyablu zaprzedać duszę na mocy kontraktu podpisanego własną krwią. Dramat ten ma dużo cech wspólnych z fabułą o naszym mistrzu Twardowskim.

Oprócz powyższego będzie wystawiony drugi również dramat p. t.: „Miliony", wzięty z życia włamywaczy. Najbardziej wstrząsający moment odbywa się w głębokości 500 m. na dnie morskim.

W program wchodzą również cudowne zdjęcia z tajemniczych Indyj południowych, dające obrazy prastarej kultury indyjskiej. Dla rozweselenia publiczności dana jest komedya „Bilekin oburzony", humoreska „August wróżbitą" i bardzo wesoła farsa „Żona mojego klienta". Znajdzie się także obrazek dla naszych miłośników sportu p. t.: „Mistrzynie w pływaniu".

Ponieważ sezon letni wymaga bardzo doborowo zestawionego programu, przeto dyrekcya dołożyła wszelkich starań, aby stanąć na wysokości zadania.

Hojny datek. W. H. Mac Garvey, prezes rady nadzorczej galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego, przesłał do rąk radcy dworu Zborowskiego kwotę 1.000 koron na budowę kolonij wakacyjnych dla dziatwy kolejowej.

Składki. Na wzajemną pomoc weteranów z r. 1863 złożyli Józefowie Zelkowie z Pilzna 10 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. prof. dra Stanisława Pareńskiego.

Na Dom uniwersytetu ludowego złożył p. Witaliński 1 K.

Dla W. P. złożono: Z. M. 1 K.

Przeniesienia. Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego dr Leopolda Mussila z Pilzna do Wieliczki, a koncepistę dr Juliusza Koppensa z Wieliczki do Pilzna.

Z kalendarza. W sobotę 21 Alojzego Gonz. i Euzebiusza; w niedzielę 22 czerwca: Jana Chrzciciela; w poniedziałek 23 czerwca: NPM. Nieust. Pom. i Zenona.

Wschód słońca dnia 21 czerwca o godzinie 3 minut 32; zachód o godzinie 7 min. 51; długość dnia godzin 16 m. 19.

Z krakowskiego obserwatoryum. — Dnia 20 czerwca termometr doszedł od + 8·7 do + 26·4 Cels.; barometr wahał się.

Dnia 21 czerwca o godzinie 7 rano stan barometru 743·2 mm., termometru + 11·9 Cels.; — wiatr północno-wschodni.

Zakopane. (Tel. Związku turystycznego.)

Temperatura powietrza o godz. 7 rano w cieniu 12° Cels. Wiatru nie ma, cisza, słonecznie.

Prognoza: pogoda, później zachmurzenie zmienne.

Opera i operetka lwowska w Krakowie.

W sobotę: „Zaza". Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej.

W niedzielę po poł.: „Halka" (ceny dramatu); wieczór: „Życie paryskie".

W poniedziałek: „Jarmark na żony".

We wtorek: „Tosca". Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej.

We środę: „Jarmark na żony".

We czwartek: „Tajemnica Zuzanny", „Flet zaczarowany" (balet) i „Cavalleria rusticana". Gościnny występ Janiny Korowicz-Waydowej.

W piątek: „Jarmark na żony".

W sobotę: „Tajemnica Zuzanny", „Flet zaczarowany" (balet) i „Cavaleria rusticana". Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej.

W niedzielę po poł. po cenach dramatu: „Noc w Wenecyi".

Opera i operetka Lelewicza.

Gorlice: Poniedziałek 23 czerwca: „Wróg kobiet".
Wtorek 24 czerwca: „Ptasznik z Tyrolu".
Środa 25 czerwca: „Cnotliwa Zuzanna".
Czwartek 26 czerwca: „Miłość Cygańska".
Piątek 27 czerwca: „Violetta".
Jasło: Sobota 28 czerwca: „Ptasznik z Tyrolu".
Niedziela 29 czerwca: „Cnotliwa Zuzanna".
Poniedziałek 30 czerwca: „Miłość cygańska".
Wtorek 1 lipca: „Violetta".
Środa 2 lipca: „Wróg kobiet".

Dział ekonomiczny.

• Historya zagranicznego handlu Galicyi. — W czasopiśmie „Statistische Monatschrift", w kwietniowym zeszycie ukazała się rozprawa Henryka Grossmana pt. „Die amtliche Statistik des Galizischen Aussenhandels 1772—1792". Jestto końcowy rozdział dzieła tego autora „O historyi handlu i przemysłu w w. XVIII", będącego pod prasą.

Ceny ziemiopłodów i ważniejszych artykułów żywności Kraków, 20 czerwca.

Płacono za 100 kilogr.: Pszenica biała (waga gatunkowa 77/80) od 20·80 do 21·80; żyto krajowe (waga gatunkowa 71/74) od 17·50 do 18·50; żyto węgierskie od —·— do —·—; jęczmień browarny od —·— do —·—; jęczmień na krupy od 16·60 do 17·60; jęczmień na paszę od —·— do —·—; owies do siewu (z opłatą akcyzową) od —·— do —·—; owies na paszę od 19·— do 20·—; proso od —·— do —·—; kukurudza od 18·40 do 20·80; tatarka od 19·60 do 21·—; groch 24·50 do 35·—; fasola od 23·50 do 51·—; soczewica od 44·— do 46·—; wyka od 21·— do 24·—; siano zwyczajne od 8·— do 8·80; koniczyna pastewna od 6·20 do 7·—; słoma od 4·— do 4·60; rzepak zimowy —·— do —·—; kminek krajowy od 64·— do 70·—; kminek holenderski od 76·— 82·—; koniczyna nasienna czerwona od 0—·— do 0—·—; koniczyna nasienna biała od —0·— do —0·—; tymotka nasienna 44·— do 54·—; esparsetta 0—·— do 0—·—; ziemniaki od 6·— do 7·—; jaja za kopę 3·40 do 3·80; masło za 1 kilogram 2·40 do 2·60; ser za 1 kilogram 0·68 do 76·—; mleko zbierane za 1 litr —·10 do —·12; mleko niezbierane od 20·— do ·24.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Sprawozdanie syndykatu rolniczego z targu zbożowego w Krakowie na Kleparzu dnia 20 czerwca.

Tendencya: niezmieniona, zaofiarowanie: dostateczne, chęć kupna i obroty: mierne.

Sprzedawano: Pszenicę czerwoną i żółtą (75/78) kg. od K 10·40 do 10·90; węgierską nową (76/79) od 11·— do 11·10; żyto dworskie (68/72 kg.) od 8·75 do 9·25; żyto węgierskie —·— do —·—; jęczmień 8·30 do 8·80; jęczmień do siewu od 0·— do 0·—; jęczmień na krupy od 0·— do 0·—; owies 9·10 do 9·60; owies na paszę dworski od 0·— do 0·—; owies targowy 0·— do —·—; kukurudzę ros. starą rosyjską 9·35 do 10·15; kukurudzę rosyjską nową 9·20 do 10·—.

Wszystko za 50 klg. loco Kraków bez opłaty spożywczej.

Wiadomości artystyczne, naukowe i literackie.

— „Krezus", sztuka barona Rotszylda. W tych dniach wystawiono w Londynie nową sztukę Henryka bar. Rotszylda pod tytułem „Krezus". Są to, podobno przeżycia osobiste i z tego tylko względu ciekawe. Bohater dramatu, Sorbier, finansista, nie czuje się szczęśliwym, pełen jest nieufności wobec ludzi, a zwłaszcza wobec kobiet, które mu okazują miłość. Postanawia zatem odegrać rolę Haruna Al Raszyda i wejść w tłum pracowity. Ubiera się w stare palto, wyszarzany garnitur, nakrywa głowę spłowiałym kapeluszem i w tem przebraniu puszcza się w świat. Po pewnym czasie zapoznaje się z biedną szwaczką, Ywoną Ploche, zdobywa jej serce, lecz słodka sielanka nie trwa długo. Po kilku miesiącach Ywona oświadcza mu, że jakiś bogacz ofiarowuje jej 2000 fr. miesięcznie, więc musi rozstać się z ubogim urzędniczkiem, pobierającym 3600 fr. rocznie. Rzekomy urzędnik przekonywa się, że pieniądz psuje szczęście we wszystkich klasach, wraca zatem do swoich pałaców, bogatszy o jedno smutne doświadczenie. Biedny Krezus!

— H'storyi malarstwa Haldane'a Macfalla w przekładzie Jana Kasprowicza opuścił prasę zeszyt 46, przynoszący dalsze arkusze tomu VII-go, obejmującego malarstwo angielskie. W zeszycie tym znajdujemy następujące reprodukcye barwne: Greuze'a „Zbity dzbanek", Mignarda „Chrystus i Samarytanka", Delacroix „Polowanie na lwy", Reynolda „Wicehrabia Althorp".

— Język polski. Zeszyt VI za czerwiec przynosi następującą treść: 1) I. Zborowski: „Z dziejów języka nowopolskiego. Archaizowanie i archaizmy językowe"; 2) K. Nitsch: „O wzajemnym stosunku gwar ludowych i języka literackiego"; 3) Yesperson-Kilch: „Najlepsza wymowa"; 4) I. Rozwadowski: „Z dziejów polskich wyrazów i zwrotów"; 5) Jan Łoś: „Drobiazgi"; 6) K. Nitsch: „Nowe książki".

— Nowe książki:

Stanisław Plechowski: „Dzwon". Dramat w 5 aktach. Lwów. B. Połoniecki.

Marek Aurelii: „Rozmyślania". Ksiąg dwanaście pamiętnika. Przełożył dr Maryan Reiter. Str. 168. Nakładem księgarni polskiej B. Połonieckiego. Lwów.

Bolesław Kielski: „Nowa Heloiza", jako jedno ze źródeł „Pana Podstolego". Kraków 1913.

Marya Bogusławska: „Pamiątka powstania 1863 roku w pięćdziesiątą j-go rocznicę. Kraków. Nakładem Koła pań Tow. szkoły ludowej.

Lady Franciszki Shelley: (1787—1817). Pamiętnik wydany przez jej wnuka Ryszarda Edgecumbe. Przekład Maryi Wentzlowej 2 tomy. Warszawa. („Biblioteka dzieł wyborowych").

Aniela Kallasova: „Ona a oni". Z polstiny přeložil a uvodem opatřil Karel Handzel. Praga. Nakladem J. Otty. (Svetova knihovna 1038—38).

Kazimiera Bartoszewicz: „Wojna żydowska w r. 1859". Warszawa. Gebethner i Wolff.

Dr T. Garlicki: „Z wyspy klasycznych ruin". Z 10 illustracyami. Złoczów. 1913. Nakładem księgarni W. Zukerkand'a.

Józef Nekanda Trepka: „Dobre dzieła" VI. Zakład szczepienia przeciw wściekliźnie. Kraków, 1913.

„Do broni". Rok 1913. (Poezye). Napisał Pawel Do Gera. Chicago Ill. Str. 40. Cena 1 kor. (20 cts.).

Od Administracyi „Nowej Reformy".

Z powodu nowego kwartału i zwiększonego w tym terminie ruchu wysyłkowego, upraszamy o możliwie najwcześniejsze zgłaszanie prenumeraty, czy to bezpośrednio pod adresem: Administracya „Nowej Reformy" w Krakowie — czy też za pośrednictwem agencyj.

Warunki prenumeraty ogłoszono w nagłówku dziennika.

Prenumeratorzy „Nowej Reformy" nabywać mogą dwutygodnik lwowski

„NOWE MODY"

po zniżonej dla nich cenie: 2 K. 65 h. kwartalnie wraz z przesyłką.

Niebezpieczeństwo nowej wojny.

(Telegramy „Nowej Reformy" z d. 21 czerwca.)

Sofia. „Wecz. Posta" żywo propaguje sojusz bułgarsko-albański.

Belgrad. Rząd serbski polecił wręczyć rządowi bułgarskiemu notę, w której ponawia wniosek o demobilizacyę i zaprasza rząd bułgarski na conference a quatre.

Krwawe starcia.

Belgrad. Według urzędowego źródła serbskiego przyszło w ostatnich dniach w trzech punktach na serbsko-bułgarskiej linii demarkacyjnej do potyczek, przyczem jeden serbski podoficer został zabity, a jeden zraniony, nadto zginęło dwóch żołnierzy serbskich. Straty Bułgarów są nieznane.

Czarnogóra przeciw Bułgaryi.

Cetynia. Król Mikołaj oświadcza, że w razie wybuchu wojny bułgarsko-serbskiej, stanie po stronie Serbii.

Bułgarya i Rosya.

Sofia. W kołach poinformowanych słychać, że rząd rosyjski odpowiedział na zapytanie Bułgaryi, jakie stanowisko zajmuje Rosya w sprawie wyroku rozjemczego, że układ serbsko-bułgarski będzie wykonany, gdy w tej sprawie dopiero mówić na konferencyi czterech premierów w Petersburgu.

Odpowiedź tę Bułgarya uznała za niewystarczającą i dodała, że nie może brać udziału w zjeździe 4 premierów, jak długo Serbia nie uzna układu.

Geszow w Wiedniu. — Echo mowy Tiszy.

Paryż. Dzienniki tutejsze wyrażają przekonanie, że pobyt Geszowa w Wiedniu ma wielkie znaczenie polityczne. Twierdzenie dzienników wiedeńskich, że Geszow przybył do Wiednia, aby poddać się operacyi, nie znajduje wiary.

„Echo de Paris" donosi z Petersburga, że mowa hr. Tiszy wywołała tam niekorzystne wrażenie. Dzienniki rosyjskie, w szczególności „N. Wremia", zarzucają Austryi, że wprost zachęca Bułgaryę do wojny.

Kolonia. „Koeln. Ztg" zaprzecza wiadomości paryskiego „Goulois", jakoby Niemcy wiedziały o telegramie cara do króla bułgarskiego i serbskiego i jakoby na ten telegram się zgodziły.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy" z 21 czerwca.

Wiedeń. Wicegubernator Banku kredytowego Herz zmarł dzisiaj.

Wiedeń. Minister Długosz był dziś na specyalnej audyencyi u cesarza, aby podziękować za ostatnie odznaczenie.

Zwiększenie kontyngentu rekruta.

Wiedeń. Zamierzone podwyższenie kontyngentu rekruta o 25.000 ludzi rocznie rozłożone będzie na 4 lata. Tak samo koszta tego podwyższenia, wynoszące 20 do 30 milionów, rozłożone będą na 4 lata. Koszta te mają znaleźć pokrycie w ramach normalnego budżetu. Koszta budowy trzech nowych dreadnoughtów, wynoszące 180 milionów koron, mają być pokryte w drodze pożyczki.

Trudności finansowe w Czechach.

Praga. Wobec trudności finansowych, w jakich znajduje się czeski Wydział krajowy, możliwem jest, że zamianowana będzie mięszana komisya, złożona z dwóch członków Wydziału krajowego i dwóch funkcyonaryuszów państwowych. Komisya ta, której przewodniczyłby wiceprezydent namiestnictwa, obejmie finansowe agendy Wydziału krajowego.

Zamknięcie uniwersytetu.

Wiedeń. Studenci niemiecko-narodowi chcąc uzyskać zniesienie wyjątkowych przepisów, wydanych przez senat z powodu znanego ich sporu ze studentami żydowskimi, wysłali do rektora deputacyę, której rektor jednak nie chciał przyjąć. Studenci niemieccy obsadzili wówczas rampę uniwersytetu i bramę. Rektor odpowiedział na to zawieszeniem wszystkich wykładów i egzaminów. Uniwersytet został zamknięty.

Zamach w Bremie.

Brema. Ofiarą zamachu Schmidta padło kilkadziesiąt dzieci. Sześcioro dzieci zginęło na miejscu, 26 dzieci zostało zranionych. Ciężko ranny jest 1 nauczyciel i jedna nauczycielka.

Brema. Według dalszych dochodzeń policyjnych, Schmidt, który popełnił wczoraj straszny czyn w szkole dziewcząt, jest synem pastora ewangelickiego i całe jego życie wskazuje, że jestto indywiduum podupadłe.

Lekarze orzekli, że jest on chorym umysłowo i oddano go do zakładu dla obłąkanych. Podczas aresztowania Schmidta, urzędnicy policyjni musieli przy użyciu broni uwolnić go z rąk tłumu, który rzucił się na niego.

Schmidt miał przy sobie 10 naładowanych browningów i zranił ogółem 21 osób.

Po zamknięciu kroniki.

Kraków, 21 czerwca.

Namiestnik Korytowski w Krakowie. Dziś o godz. 9 rano przybył ze Lwowa do Krakowa namiestnik Korytowski, witany na dworcu krakowskim przez przedstawicieli władz i rozmaitych instytucyj. Między innymi zauważyliśmy delegata Fedorowicza, prezydenta m. Krakowa dr. Leo z wiceprezydentem Sarem i delegatem dr. Bandrowskim, dyr. policyi Flatana, radcę Peca, Rozwadowskiego, naczelnika prokuratoryi skarbu i w. i. Namiestnik przybył do Krakowa z szefem biura prezydyalnego radcą Szultisem. Po oficyalnem przywitaniu udał się namiestnik z delegatem Fedorowiczem powozem do starostwa, gdzie o godz. 11 rano rozpoczęły się audyencye.

W sali audyencyjnej starostwa krakowskiego przyjmował namiestnik Korytowski delegacye instytucyj państwowych i krajowych. Najpierw przedstawili się namiestnikowi delegat Fedorowicz z gremium urzędników starostwa i dyrektorem policyi Flattauem. Dalej książę biskup Sapieha z kapitułą krakowską, prezydent sądu wyższego Husner z reprezentantami sądownictwa i prokuratoryi; prezydent miasta Krakowa dr Leo z wiceprezydentem Sarem i delegatem Rady miejskiej drem Bandrowskim z licznymi radcami i dyrektorem magistratu Grodyńskim.

Dalej przedstawiał się uniwersytet Jagielloński z rektorem Zollem i senatem, Rada powiatowa krakowa z prezesem drem Skrzyńskim, Akademia sztuk pięknych z rektorem Malczewskim i profesorami Axentowiczem i Dębickim.

Przy tej sposobności przedstawił się rektor Malczewski namiestnikowi, jako prezes Związku artystów polskich, Izba handlowo-przemysłowa z pp. Federowiczem, T. Epsteinem, Wachtlem i Benisem, Rada wyznaniowa izraelicka z prezesem drem Tillesem i wiceprezesami drem R. Landauem i Margulieseem.

Godzina dwunasta — audyencye odbywają się dalej.

Wycieczka do Tyńca I Koła T. S. L. w Podgórzu z powodu niskiego stanu wody na Wiśle nie odbędzie się jutro. Zamiast niej odbędzie się wycieczka do Skawiny. Odjazd o godzinie 9·30, 1 i 3 z przystanku Podgórze-miasto. Zbiórka na stacyi.

Rozprawa o kradzież karabinu maszynowego. Przed ławą przysięgłych odbywa się dziś rozprawa przeciw 29-letniemu Andrzejowi Rachwałowi, stolarzowi, urodzonemu w Królestwie Polskiem, oskarżonemu o zbrodnię kradzieży i zbrodnię szpiegostwa. Rozprawie przewodniczy radca Ajdukiewicz, oskarża prokurator dr Marowski, broni oskarżonego adwokat dr Rappaport. Jako znawcy zasiadają kapitan sztabu generalnego J. Rybak i kapitan piechoty L. Morawski.

Mieliśmy już niejednokrotnie sposobność przedstawienia szczegółów sprawy, toczącej się dziś przed sądem. Jak tedy wiadomo, kradzieży dokonano 3 grudnia 1912 r. około g. 2 w nocy. Skradziony karabin zapakował Rachwał w worek ze słomą i najbliższym pociągiem ruszył do Mysłowic, gdzie po drugiej stronie oczekiwać go miał rosyjski żandarm Sassin.

Plan się jednak nie udał, gdyż aresztowano Rachwała w chwili, gdy przemknąć się chciał około stołu rewizyjnego na stacyi w Mysłowicach.

Obwiniony tłómaczy się, że kradzież karabinu była tylko pozorna i że dokonał jej tylko pod wpływem groźby sztabu kijowskiego, iż w przeciwnym razie rozstrzelają mu żonę.

Godzina 12, rozprawa toczy się dalej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca: Michał Konopiński.

NADESŁANE.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

†

Staraniem Stowarzyszenia PP. Ekonomek św. Wincentego à Paulo odprawi się Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p.

Profesora Dra Stanisława Pareńskiego

jako Prezesa Rady nadzorczej Szkoły zawodowych pielęgniarek, w poniedziałek dnia 23 bm. o godzinie 9 rano w kościele XX. Misyonarzy na Kleparzu. 5351

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 21 czerwca. (Giełda południowa).

Marki 118·30. Renta majowa 82·35. Renta koronowa węgierska 80·85. Akcye austr. zakł. kred. 615·75. Akcye węg. zakł. kred. 808·—. Akcye Anglobanku 330·—. Akcye Unionbanku 581·—. Akcye Bankvereinu 508·—. Akcye Landerbanku 605·50. Akcye kolei państwowych 702·50. Lombardy 119·25. Akcye fabryki broni 968·50. Akcye tytoniowe 0·—. Alpiny 960·50. Rima-Muranyi 680·—. Akcye praskiego Tow. żelaznego 31·71. Losy tureckie 230·—. Ruble 253·25. Skoda 822·50. 4½ proc. Listy zastawne Banku galic. dla handlu i przem. —·—. Usposobienie: spokojne.

Berlin, 21 czerwca. (Giełda poranna). Akcye kredytowe 194·25. Tow. dyskontowe 179·25. Usposobienie: spokojne.

Giełda warszawska.

Warszawa, 21 czerwca. 4-procentowa renta rosyjska 93·40 rub.; premiówki z 1864 roku —·— rb.; premiówka z 1866 roku 83 rb.; 4½-proc. obligacye m. Warszawy 88·—; 5-proc. pożyczka rosyjska I emisyi 98·— rb.; 5-proc. pożyczka III emisyi 370·50; szlacheckie 311·—; 4½-proc. listy ziemskie 88·05 rb; 4-proc. listy ziemskie 88·40 rb.; 4¼ proc. listy zast. Tow. Kred. Polskiego 88·30 rb.; 5-procent listy miasta Warszawy 90·90 rb.; 4½-procentowe listy miasta Warszawy 86·— rb.; 5-procentowe listy łódzkie 86·45 rub.; 4½-proc. listy łódzkie 86·30 rb.; akcye Banku handl. m. Łodzi 410·— rb.; akcye Banku handlowego warszawskiego 423·— rb.; akcye warszawskiego Banku handlowego VII emisyi 436·50 rb.; Bank dyskontowy warszawski 451·— rubli; Cukrownie 297·50 rubli; Starachowice 283·— rb.; Lilpop 137·— rub; Rudzki 144·—. Rudzki nowe 127·— rb.; Zawiercie 275·— rb.;

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 21 czerwca. Targ zbożowy. Pszenica na październik 11·34 do 11·35; żyto na październik 11·84 do 11·85; owies październik 9·— do 9·01; kukurudza na lipiec 8·78 do 8·79; kukurudza na sierpień 7·93 do 7·94; nowa kukurudza 8·04 do 8·05; rzepak na sierpień 16·65 do 16·75.

Oferty: mierne. Chęć kupna: mierna: Usposobienie: silne; deszcz.

Uczeń

z VII kl. gimn., b. dobrze polecony, poszukuje posady aspiranta w aptece. **Aleksander Führer, Grybów.** 5170 3 5

Bulion

jedyny w kraju czysto mięsny, niesolony, kostka 8 hal., puszka 4 kor., kg. od 8 kor. Bigos myśliwski 80 hal, pasztet 80 hal. — **Pierwsza krajowa fabryka wyrobów mięsnych. Kraków, ul. św. Jana 16.** 5175 3 3

Buchalter-bilansista

korespondent polsko-niemiecki, kawaler, zdolny organizator, obznajomiony dokładnie z działem chemicznym i browarnianym, poszukuje posady. Zgłoszenia: „**Biegły**“ poste restante **Trzcinica** obok Jasła. 5180 3 3

Prawnik

z dłuższą praktyką sądową, przygotowuje do wszystkich egzaminów prawniczych i rygorozów. Zgłoszenia od 3—4, Rynek główny 11, III p., Franc. St. 5187 3 3

Kamienica

piętrowa wraz ze sklepem jest tanio do sprzedania zaraz, z powodu przeniesienia. Chrześcijanie mają pierwszeństwo. Wiadomość: **Kamienica 750** poste restante **Kraków.** 5194 3 3

Buchalter-bilansista

oraz **korespondent** polsko-niemiecki, z długoletnią, samodzielną praktyką w większych fabrykach krajowych i zagranicznych, pierwszorzędna siła, **uzdolniony kierownik komercyalny** z wszechstronną rutyną organizacyjno-administracyjną, zmieni posadę. Chlubne świadectwa i poważne referencye. Ewent. i większa kaucya. Zgłoszenia pisemne pod „**Pracowity**“ przyjmuje Adm. „N. Reformy“. 5201 3 3

Józef Grodyński

c. k. notaryusz 4786 13 30
w Krakowie, ul. Sławkowska l. 4.

Uczniów szkół średnich

przyjmie na mieszkanie były nauczyciel i pedagog, zapewniając zdrowy i dostatni wikt, rodzicielską opiekę. Fortepian do użytku. Adres: E. Socha, ul. Szczepańska 3, III p. 4850 3 4

Gorzelnik-Technik

poszukuje posady. **Gorzelnik** poste rest. **Zakopane.** 5035 3 3

6 pokoi frontowych

z 2 przedpokojami, kuchnią i łazienką, nadające się na biura, zakład krawiecki, dentystyczny, lub pensyonat, w śródmieściu, przy ulicy św. Tomasza l. 20, II p., do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość: M. Dutkiewicz, ul. Floryańska l. 28, fabryka wódek. 4961 6 9

Do sprzedania realność:

obszar 20 morg., w tem 5 morg. ogrodu owococowego, budynek, składający się z 6 ubikacyj, oraz stajni i stodoły. Potrzebna gotówka 8000 K. Poznachowice Górne koło Dobczyc, Andrzej Tajkowski. 5054 2 3

Kupię małą kamienicę

w obrębie starego Krakowa. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod „**Gwiazda**“ poste restante **Kraków**, za okazaniem kwitu inseratowego. 5102 3 3

Zarząd dóbr Czudec

p. loco, poszukuje **pomocnika buchalteryjnego,** kawalera, oraz **magazyniera** do młyna. Przyjmuje się zgłoszenia tylko pisemne z odpisami świadectw. 5116 6 6

Każda pani

znajdzie u mnie popłatny zarobek poboczny, przez roboty ręczne. Robotę rozdaje się wszędzie. Prospekt i gotowa próba za 30 halerzy markami. **Emma Beck, Wiedeń, XX., Mathildenstrasse 1.** 5186 1 3

Tanio do wynajęcia

od 1 października obszerny lokal frontowy, oświetlenie elektryczne i gazowe, nadający się na **fabrykę, skład, warsztat,** lub coś podobnego, przy rogu ulic Wrzesińskiej i Dietlowskiej l. 97. Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu. 5166 2 6

Mieszkanie potrzebne

od 1 listopada 1913 lub wcześniej, blisko plant, południowa strona, parter lub I piętro; 5 pokoi, łazienka, 2 klozety, 2 ubikacye dla służby, kuchnia, spiżarnia. — Zgłoszenia tylko listowne wraz z planem mieszkania, wysokością czynszu pod **S. R. 5129** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 5129 2 2

PIEGI



jakoteż wszelkie skazy cery, wypryski, czerwoność i szorstkość skóry, nawet fałdy usuwa **jedynie i wyłącznie** tylko **Dra A. Rixa pasta Pompadour** w przeciągu kilku dni. Przez władzę zbadana i za nieszkodliwą uznana, za co się ręczy. Przez wielu profesorów i lekarzy jest najlepiej polecona. W razie nieskuteczności zwrot pieniędzy. Dawka na próbę 1 K, wielka dawka 3 K. Kosm. Dra A. Rixa laborat., **Wiedeń, IX., Berggasse 17/V.**
Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska 15; handel Reima i Spółki, Rynek 37; we Lwowie: Apteka S. Ruckera pod „srebrnym orłem“, ul. Krakowska 1; perfumerya Sadowskiego. 4599 2 2

Eleganckie! Szykowne! KAPELUSZE

poleca po zniżonych cenach
Magazyn Mód EMILII ELGÁS
Kraków, Jagiellońska 5, obok Starego Teatru.
5206 3 3

Magister farmacyi

katolik, dobrze polecony, poszukuje posady. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ pod „**Magister 333**“. 5190 3 3

Pomocnik kancelaryjny

żonaty, pracujący kilka lat w jednem miejscu, ze znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego i pisaniem na maszynie, poszukuje posady w przemyśle lub gospodarstwie rolnem. Zgłoszenia pod „**Sumienność i pracowitość**“ poste restante **Kraków.** 5196 3 4

Renomowana od kilkunastu lat istniejąca - -
MLECZARNIA HYGIENICZNA JULIUSZA STREITA
W KRAKOWIE, PRZY ULICY ŚW. ANNY 5
wprowadziła **zniżkę** w cenach potraw. Znane z doskonałości i smaku obiady.
Kuchnia jarska i mięsna!
5182 3 3

Do sprzedania

dom (willa) pięknie położony, 11 lat wolny od podatku, solidnie budowany, składający się z 5 pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki i piwnic etc., z wodociągiem i parkietami, dużym ogrodem i 2 parcelami budowlanemi, jest zaraz do sprzedania w Chrzanowie. — Zgłoszenia pod **Realność** poste restante **Chrzanów.** 5127 7 10

Młyn turbinowo-motorowy

o sile 60 HP., zupełnie nowe urządzenie, sprawność 400 wagonów rocznie, przytem młyn gospodarczy, sprawność 120 wagonów rocznie, **do wydzierżawienia** za cenę 36.000 koron rocznie. Kaucya półroczna. Zgłoszenia: Zarząd dóbr Czudec, p. loco. 5174 3 10

Kamienica

z całym komfortem, z 12 latami wolnemi, do sprzedania lub do zamiany na parcelę budowlaną, na stary dom do przebudowania, na folwark lub na pretensyę hipoteczną. Na dom wartości 300.000 koron potrzebna pożyczka hipoteczna 140.000 koron, na I miejsce, na 6%. Zgłoszenia pod „**Ważny interes**“ poste restante **Kraków, za okazaniem kwitu inser.** 5208 2 3

Meble

różne lustra, obrazy, maszyny, wózek dziecięcy itd. zupełnie wysprzedaje tanio sklep. Kraków, ul. Gołębia 10. 5198 5 10

Artur Beer
PIĘKNOŚĆ CIAŁA KOBIECEGO

z kilkuset artyst. ilustr. Cena już z dyskr. przesyłką 2·50 K — też w markach (zaś za pobraniem 2·95 K). Instytut „Stella“, Lwów 1. Fach pocztowy 228. 5314

Lekarze całego świata uznają, że picie z państwowych zdrojów
VICHY
jest istotnie najlepszem i najskuteczniejszem leczeniem się w domu.
Niezrównaną skuteczność osięga się przez
Vichy Grande-Grille w cierpieniach wątroby, kamieniu żółciowym, zboczeniach w organach podbrzusza.
Vichy Célestins w cierpieniach nerek, moczu i pęcherza, gośćcu i cukrzycy. 5013 1 5
Vichy Hopital w zboczeniach w trawieniu (atonii żołądka, powstawaniu kwasów i nieżycie żołądka i jelit).
Oznaczyć dokładnie zdrój i uważać na jego nazwę na flaszce i korku. Dostać można w składach wód mineralnych i w aptekach.

Czego potrzebuje narzeczona?
POSAGU!
Pięknej wyprawy!
Otrzyma ją gotówką już po 2 latach, uiszczając małe wpłaty miesięczne po przystąpieniu do związku 5160 2 2
„Skarb dziewczęcy“
(Mädchenhort)
który w ciągu ostatniego roku wypłacił **736 członkom 622.400 K. Każdy członek płaci w 2 latach najwyżej 294 K, a otrzymuje za to w razie małżeństwa po dwóch latach 600 K, a więc oprocentowanie zapłaty 124%. — Przyjęcie** bez względu na wiek, bez różnicy wyznania i bez świad. lekarskiego.
Zastępców przyjmuje się pod korzystnemi warunkami.
„Mädchenhort“, pierwszy powszechny humanitarny związek do wyposażania dziewcząt, wychodzących za mąż, **Wiedeń, I., Franz-Josefs-Kai Nr 43.**
Prezes: Przeor Rudolf hrabia Mels-Colloredo.

Wyszły z druku
Józefa Langego:

1. **Postęp a nacyonalizm.** . . . . . Cena kop. 75.
2. **W poszukiwaniu drogowskazu.** (Wstęp do programu politycznego) . . . Cena kop. 30.
3. **O zasadę solidarności.** . . . . . Cena kop. 30.
4. **Moda.** (Szkic społeczno-polityczny) . . . Cena kop. 60.

Skład główny
w Księgarni E. Wende i Ska w Warszawie.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 5259 3 3

Piękna podłoga jest ozdobą domu i chlubą gospodyni.

Polecamy znane z trwałości glazury bursztynowe, farby, lakiery, emalie. „Cirine“, spec. politurę do posadzek, masę franc. Szczotki do froterowania ręczne i nożne (specyalność firmy). Szczotki do zamiatania, trzepaczki, pióropusze. Środki owadogubne - - - - - - najtaniej w firmie 5252 2 10
Sporn i Sp. — Floryańska 14.

Restauracya i Kawiarnia
w parku zabawowym „Oleandry“ (Błonia)

wydaje smaczne i zdrowe potrawy (tylko na świeżem maśle przygotowane) i napoje po cenach przystępnych. — W obszernych werandach na wolnem powietrzu, jako też w wspaniałych salach przyjmuje towarzystwa, wycieczki zbiorowe i turystyczne na obiady, śniadania, kolacye i bankiety po znacznie zniżonych cenach i z wolnym wstępem do parku. 5288 2 4
Z poważaniem
Zarząd Restauracyi i Kawiarni.

HAMAKI - - LEŻAKI



Stołki polne składane. — Artykuły do podróży i kąpieli. — Przybory rybołowcze.
LAWN-TENNIS
Rakiety — Piłki nożne — wszelkie przybory sportowe polecają najtaniej
Reim i Ska, Kraków, Rynek 37, Linia A-B.
Cenniki sportowe darmo i opłatnie. 4933 3 4

Wszelkie środki kosmetyczne

pierwszej jakości do wydelikacenia cery służące, jak i środki hygieniczne, podtrzymujące zdrowie i piękność, poleca
Droguerya i perfumerya H. Sikorskiej, Kraków, Szpitalna 19.
Tanie perfumy oryginalne i na wagę, wody na włosy i toaletowe, **hygieniczne opaski dla pań** i pasy brzuszne — **kompletne wyprawy dla położnic.** Zamówienia na prowincyę odwrotną pocztą. 4962 4 20

Rymanów-Zdrój Pensyonat „Krystyna“
otwarty od 15 maja.

Dom murowany, urządzenia nowoczesne, pokoje opalane, kuchnia wykwintna. Dla dzieci opieka i dyetyczne odżywianie. W pierwszym sezonie znaczny opust. Wyjaśnień udziela właścicielka **Onyszkiewiczowa,** Rymanów-Zdrój. 3129 20 0

KIEROWNICTWO
GENERALNEJ REPREZENTACYI

na Galicyę, z siedzibą we Lwowie, poważnego Towarzystwa ubezpieczeń na życie jest do nadania pod korzystnemi warunkami osobistości, mogącej złożyć kaucyę, oraz wykazać skuteczną działalność organizacyjną i akwizycyjną. Zgłoszenia pod: **„Generalrepräsentanz 12.061“** przyjmuje ekspedycya ogłoszeń **M. Dukes Nachf., Wiedeń, I./1.** 5284 2 2

Tapety

w najnowszych deseniach, rulon od 32 hal. Odpowiednie dekoracye na sufity Sztukaterye i listewki. Papier przeciw wilgoci — poleca
Z. Kutrzeba - - Kraków, Wiślna L. 11.
3238 Wzory tapet wysyła się na prowincyę odwrotnie i opłacone. 11 0

Wytworna pensya w Wiedniu

(Cottage) dla **młodych uczących się pań,** z lepszych kół. Wspaniałe położenie, 20 minut od śródmieścia. Liceum dla dziewcząt, gimnazyum i zakłady naukowe wszelkiego rodzaju, place do sportu i t. d., w bezpośredniej bliskości. Kierowniczką jest była nauczycielka licealna. Najlepsze polecenia. Prospekty i wyjaśnienia jak najchętniej. Zapytania, zgłoszenia na jesień, pod adresem: **Pension Klar, Wiedeń, XIX., Cottage, Peter Jordanstrasse 10.** 5303



Na całym świecie niema przeciw
straszliwym bolom nagniotków
lepszego środka nad **Cooka i Johnsona amerykańskie**
patentowane pierścienie na nagniotki
dzisiaj **najniezawodniejszy środek, by każdy nagniotek** usunął **bez bolu** w 8—10 dni. — Pierścienie na próbę 20 hal., 6 pierścieni w pudełku 1 K, do nabycia w aptekach i drogueryach w państwie. — Skład główny: **„Pod Samarytaninem“, Grac, Sackstrasse 14.** 5253 1 5

TOPOLSZCZA (Topolschitz)
Sanatoryum kąpielowe pod Cyleą (Połud. Styrya).
Leczenie **sposobem Lahmanna.** Naczelny lekarz: **Dr W. Hecht.**
4489 6 8

Pokoje

dla przejezdnych lub na stałe. Ul. Długa 9, II. Cholewiczowa. 5274 2 0

Profesor

szkół średnich w Krakowie, przyjmie na mieszkanie ucznia z dobrego domu, zapewniając mu rodzicielską opiekę, zdrowy wikt i poważną pomoc w nauce. Adres poda ustnie lub pismiennie główny tercyan, II szkoła realna, ul. Graniczna. 5271 2 7

Osoba młoda

inteligentna, samodzielna, któraby się zajęła wychowaniem 8-letniego chłopczyka, oraz samoistnem prowadzeniem gospodarstwa domowego, poszukiwana. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków uprasza się przesłać pod adresem: **W. L. A.** Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 5272 2 3

Retuszera

poszukuje Zakład fotograficzny „Wanda“, Wieliczka. Posada stała 5262 3 6

Poszukuje się
Lokalu

składającego się z 4—5 pokoi, z kuchnią, przedpokojem, piwnicą i t. d., nadającego się na biuro, najlepiej na parterze, w pryncypalnej ulicy. Zgłoszenia do 1 lipca **O. S.** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego Nr. 5231. 5231 2 3

4 pokoje

przedpokój, kuchnia i wygódka, na II piętrze, oraz **2 mieszkania,** każde z **4 pokoi,** przedpokoju, kuchni i wygódki, na I piętrze, przy ul. Pańskiej l. 14, od 1 lipca 1913 do wynajęcia. 5232 2 5

Koncypient adwokacki

katolik, z 1½ roczną praktyką prowincyonalną, poszukuje posady od 1 sierpnia, września lub października. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya adw. Krawczyńskiego w Kalwaryi. 5236 2 3

Technik

wykonywujący należycie projekty, oraz kosztorysy w zakresie instalacyi **elektrycznej, gazowej, oraz wodociągowej,** znający się dobrze na prowadzeniu ksiąg, oraz korespodencyi w języku niemieckim, poszukuje zajęcia. Zgłoszenia pod **G. K. 1881** przyjmuje Administracya „N. Reformy“. 5234 2 2

Dla fachowca lub kapitalisty

do sprzedania w Krakowie dom narożny, 98 m. frontu, z zgrodem, z konsensem na wyszynk i bilard. Wiadomość: Sk e) Chrześcijańskiej Spółki, Kraków, Bracka 9. 5238 2 5

Buchalterka

któraby chciała przez 2 godziny dziennie prowadzić książki handlowe, za całodzienne utrzymanie, przez lipiec i sierpień w Zakopanem, niech się zgłosi listownie. **Adolf Morawiecki, Zakopane, ul. Zamoyskiego 20.** 5239 2 2

Handel korzenny i delikatesów

T. Kluka w Wadowicach, poszukuje zdolnego **pomocnika.** 5251 2 3

Omnibus

firmy Laurin & Klement, na 8 osób, oszklony, w dobrym stanie, za bezcen do sprzedania w garażu E. Rudawskiego & Ski, Kraków, ul. Biskupia 11. 5273 2 5

Powozy

półkryte, wózki, faetony-kuczer, wolant, brek, omnibus i t. p., do sprzedania. — Kraków, Zwierzyniecka 35. 5221 4 8

Potrzebne mieszkanie

dla bezdzietnego małżeństwa, w pobliżu linii tramwajowej III most-Salwator, składające się z 3 pokoi i przedpokoju, z kuchnią, nowoczesnem urządzeniem i elektryką, na I piętrze, lub bardzo wysokim parterze, od 1 października b. r. — Oferty do 10 lipca pod **„Dr R.“** poste restante **Kraków.** 5207 2 3

Zdolny fachowiec

lat 35, z dobremi świadectwami, od kilku lat zatrudniony w kopalni nafty jako kierownik warsztatów przy systemie płuczkowym i kanadyjskim, włada językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, poszukuje posady jako werkmistrz, dozorca lub magazynier. Zgłoszenia listowne pod **„Yes“** poste restante **Krosno.** 5258 2 5

Do sprzedania

kilkanaście sztuk jesionów i brzóz, jesienią ściętych, oraz desek jesionowych, wyschniętych. Gębala, Wola Filipowska, p. Krzeszowice. 5260 2 3

Do sprzedania lub zamiany

na kamienicę w Krakowie, willa w okolicy Krzeszowic, obejmująca 7 pokoi z przynależytościami, oraz stajnie, wozownię, stodołę (wszystko murowane) i dom dla czeladzi, parku i ogrodu owocowego i warzywnego 3 morgi, oraz pola ornego 12 morgów, wraz z zasiewami i krescencyą i inwentarzem żywym i martwym, na żądanie z częściowem umeblowaniem; cena przystępna. Powyższa realność nadaje się na sanatoryum lub dla Przewiel. Duchowieństwa. Wiadomości udzieli z grzeczności p. J. Matrasiewiczowa, Kraków, Bracka 15. I p. 5261 2 4

ŚPIEWNIK
na nagrody pilności.

Obejmuje 114 pieśni religijnych, narodowych i różnych dla młodzieży. W ładnej okładce z czerwonym napisem 60 hal. Broszurowany 40 hal., w większej ilości opust. Do nabycia: Zarząd Szkoły, Jurczyce, p. Skawina. 5289 2 2

Rodziny obywatelskie

uprasza się o przyjęcie szwaczki z lepszego domu, na wieś dla wypoczynku przez lipiec. Bliższej wiadomości udzieli p. Alojza Fronczowa, Kraków, Bonerowska 7. 5216 2 2

Panna

pisząca na maszynie, z praktyką biurową, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**Marya P.**“ poste restante **Kraków I**, za okaz. kwitu inserat. 5212 3 5

Sławne z dobroci
CUKRY DESEROWE
poleca 5210 3 10
Józef Siermontowski
Kraków, ul. Bracka.

Handel korzenny

połączony z wódkami flaszk., z powodu przesilenia zdrowia, **do sprzedania.** Istnieje od 20 lat, **roczny obrót 36.000 K.** Wiadomość: plac Szczepański, Trafika. 5101 3 6



4943 2 2

Cukiernia W. Nowaka w Bochni

przyjmie ucznia ze szkół średnich do nauki w cukierni. 5209 5 8

Za bezcen

całkowity uniform (galowy) wyższego urzędnika kolejowego, w bardzo dobrym stanie, w całości lub częściowo do sprzedania. Wiadomość u p. Rojka, portyera w Bochni (dworzec). 5215 3 4

Tanio do wynajęcia

od 1 lipca 2 pokoje, przedp., kuchnia na III p., z wygodami, w Półwsiu Zwierzyniec, przy ul. Lelewela 7. 5278 2 3

Lovrana „Splendid“

pensyonat pierwszorzędny, pięknie położony po stronie południowej miasta. Urządzony z całym nowoczesnym komfortem — lift i własne łazienki. Doskonała francuska kuchnia. Ceny od 8 K wzwyż. 5280 2 5

Handel korzenny

katolicki, z pierwszorzędnymi odbiorcami, przeszło 50 lat istniejący, jest z powodu stosunków rodzinnych do sprzedania. Zgłoszenia pod „**Polonia 5282**“ przyjmuje Administr. „N. Reformy“. 5282 2 3

7000 K

poszukuję na hipotekę solidnej kamienicy po banku, na dłuższy przeciąg czasu. Wiadomość pod „**Rzetelność**“ poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inseratowego. 5226 3 3

Obiady

w domu i na miasto wydaje **„Kuchnia domowa“, Podwale 3, parter.** 5299 2 3

W Myślenicach

za Rabą, wśród lasu, są 3 lub 4 pokoje umeblowane z werandami, na sezon do wynajęcia. — Wiadomość: ul. Potockiego (Kolejowa) l. 2, II p., drzwi na prawo. 5295 2 3

Szofer

egzaminowany, mechanik, poszukuje posady. Zgłoszenia: Podgórze, Józefińska, Henryk Roch. 5293 2 6

Podróżującemu

lub w podróż się wybierającemu panu towarzyszyłby młodzieniec z wykształceniem, w charakterze służącego. Łaskawe uwiadomienie: **C. J. K. 24** poste restante **Kraków.** 5276 3 3

W Zakopanem
Willa Sienkiewiczówka

poleca pokoje nowe i świeżo umeblowane, pojedyncze i familijne z całodziennem utrzymaniem, od 6 koron od osoby. Kuchnia prowadzona pod nadzorem właścicielki pensyonatu. — Willa położona wśród lasów świerkowych. Fortepian, czytelnia, łazienka, telefon Nr 205/6 na miejscu. Na zapytania listowne odpowiadam natychmiast. Adres: **Zakopane, Willa Sienkiewiczówka, ul. Zamoyskiego l. 20, M. Morawiecka.** 5242 2 6

Przez **CERESIT** wilgotne **piwnice i mieszkania** stają się zupełnie suchemi.

Austr. Tow. Ceresit z o. p., Wiedeń, XIX/2, Eisenbahnstrasse Nr 61. Telefon D 252.

5569 9 52

Ia polecenia. Prospekt Nr 34 zadarmo. Austr. patent.

Zastępstwo: L. & G. Kaden, Tow. akc., Kraków, ul. Dunajewskiego 6.

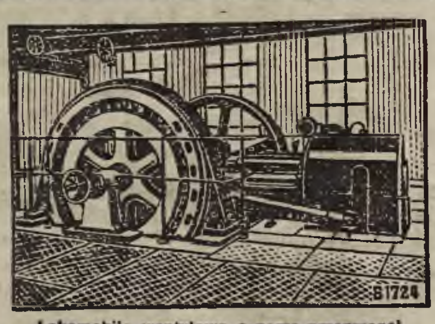
Magazyn Nowości dla Pań

Breit & Nowomiast

w Krakowie - - - Stradom 23 — Telefon 2222

poleca: **Żaboty, rękawiczki glace J. E. Zachariasza** z Wiednia, **niciane i fil de cosse, pończochy damskie i dziecięce w modnych** kolorach. — **Szale Lyońskie i jedwabne,** oraz **wielki wybór parasoli i parasolek czarnych i kolorowych. — Wielki wybór przyborów do krawieczyzny.** 3448 4 4

Roczna produkcya przeszło 2000 lokomobil.



Lokomobila wentylowa o parze przegrzanej z dynamo bezpośredio połączonem.

HENRYK **LANZ** MANNHEIM

Biuro Wiedeń VIII/1, Laudongasse 9. Tel. 18881 b, międzym.

Pat. LOKOMOBILE o przegrzanej parze

z wentylowem rozdziałem pary.

Łatwa obsługa. *Najwyższa ekonomia.*

Zastępstwo: **Maksymilian Neumann, Kraków,** ul. Wielopole 20.

Odwiedziny inżynierskie i oferty bezpłatnie.

4659 4 52

Największe na świecie Towarzystwo okrętowe i kolejowe

Canadian Pacific Railway Company

posiada najszybsze połączenie **z Tryestu do Canady — z Antwerpii i z Liwerpoolu do Canady** — oraz **do Ameryki Północnej.** Okręty Towarzystwa **Canadian Pacific,** jadące z Tryestu, nie posiadają wcale międzypokładu, ale tylko same kajuty na 2 do 6 osób, mianowicie tylko kajuty drugiej i trzeciej klasy. Wskutek tego wszyscy pasażerowie mogą używać pokładu do spaceru, sal do palenia, salonów dla pań, sal muzycznych i t. d. **Najwygodniejsza i najtańsza** podróż. **Wszelkich wyjaśnień udzielą:** Reprezentacya Canadian Pacific w Krakowie, ul. Pawia 8. 2215 16 35

SKUTEK PORĘCZONY



inaczej zwrot pieniędzy.

Lekarskie orzeczenia o wybornej skuteczności.

Okazały, piękny biust otrzymuje się przy użyciu **Dra med. A. Rixa KREMU DO PIERSI** przez władzę badanego, z poręczeniem nieszkodliwego, w każdym wieku szybki, **niezawodny skutek** wywołującego, zewnętrznie stosowanego. Dawka na próbę 3 K, wielka dawka osiągająca skutek 8 K. Kos. Dra A. Rixa Laborat. Wiedeń IX, Berggase 17/V. Wysyłka najdyskretniejsza. Składy w Krakowie: apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska 15; handel Reima i Ski, Rynek 37; we Lwowie: Apteka S. Ruckera pod „srebrnym orłem", ul. Krakowska 1; Perfumerya Sładowskiego. 4597 4 4

Wisła, Śląsk austr.

Pensyonat Swoboda poleca pokoje z utrzymaniem od 5 K. 4007 11 16

Pożyczki bankowe

jak kredyt hipoteczny, budowlany, kredyt dla urzędników państwowych, wyższych oficerów, nadto kredyt na zastaw papierów wartościowych i polic asekuracyjnych, ułatwia szybko dom handlowy **S. Binzer,** Kraków, ulica Andrzeja Potockiego l. 7, tel. 1437. — Marka na odpowiedź. 4328 10 10

Wiedeń Riedera Hotel Union

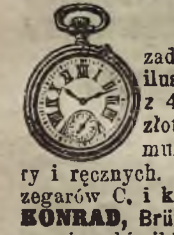
IX., Nussdorfer Strasse 23. Tel. 13630 z wszelkim nowoczesnym komfortem. Wytworny dom obywatelski. — **Ceny przystępne. Wyborne bezpośrednie połączenie ze wszystkiemi dworcami kolej. i z wystawą Adryatycką.** 4399 5 6

Po najwyższych cenach kupuje używane ubrania męskie itp. **M. Schwarc,** Kraków, ul. Estery 11. Kartka wystarczy. 4175 17 20

Lüftingera

tępiciel pluskiew

prawnie chroniony, działa natychmiast. Zabija wszelkie robactwo. Cena szarego we flaszkach 50 h, białego nie plamiącego 70 h, 1 K 50 h, 3 K 00 h, 4 K, 5 K 60 h. Zażądać tylko jednej flaszki, Lüftingera w drogueryi **Józefa Hanaka i Sp.** jako składzie głównym w Krakowie, ul. Szewska l. 5. 3530 9 10



Zażądać

zadarmo, opłaconego mego obficie **ilustrowanego katalogu głównego z 4000 odbitek zegarów, wyrobów** złotych i srebrnych, instrumentów muzycznych, wyrobów ze stali, skóry i ręcznych. broni i t. d. Pierwsza fabryka zegarów C. i k. nadworny dostawca **HANNS KONRAD,** Brüx Nr. 527 (Czechy). Prawdziwy szwajcarski niklowy zegarek kotwicowy remontsystemu Roskopf patent 5 K, 3 zegarki 14 K, rejestrowany niklowy zegarek remontoar „Adler-Roskopf" 7 K. Prawdziwy srebrny zegarek kotwicowy remontoar, otwarty 8·40 K. Niema ryzyka! Wymiana lub zwrot pieniędzy. 3744 3 4



Ustalona sława

jest, że gramofon z marką „aniołek piszący" jest synonimem aparatu, odtwarzającego muzykę i śpiew czysto naturalnie. Nie powinien się więc nikt dawać uwodzić szumnym reklamom, którémi konkurencya zachwala swoje towary, i zaglądnąć **do jedynego składu oryginalnych gramofonów aniołkowych**

Józefa Wekslera

we Lwowie ulica Sykstuska 2 Tel. Nr 1560.



w Krakowie ul. Floryańska 25 Tel. Nr 1241

by się przekonać, że wyroby gramofonów aniołkowych są szczytem techniki na punkcie udoskonalenia i żaden inny wyrób nie wytrzymuje porównania z temiż. Największy wyrób płyt pierwszorzędnych artystów otrzyma się tylko na płycie aniołkowej. Demonstracya bez przymusu kupna. Ulga w spłatach ratalnych. Cenniki darmo i opłatnie. Gramofon koncertowy z 5 płytami, tj. 10 zdjęć, kosztuje K 50. Wszelkie płyty prócz aniołkowych i zonofon kosztują po K 2. 125 25 0

Odstąpię mieszkanie

z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni, od 1 lipca b. r., z opustem czynszu za pierwszy kwartał, z powodu wyjazdu. Ul. Radziwiłłowska 26, parter, między 11—12. 5195 3 3

Żywe raki.

Najsmaczniejszych i najdelikatniejszych w świecie raków dostarcza pocztą opłatnie, ręcząc, że nadejdą żywe, a to: 4780 8 12

90 raków zupowych za	6 K
60 raków stołowych za	8 K
40 raków solowych za	12 K
30 raków olbrzymich za	15 K

J. Perlmutter, Podwołoczyska 3.

Mieszkanie

z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki, spiżarki, na I albo II piętrze, do wynajęcia. Ul. Grzegórzecka 19. 4708 9 10

---

20 do 30.000 K

poszukuję na hipotekę po Kasie Oszczędności na realność w śródmieściu **(bez pośrednictwa),** na dłuższy przeciąg czasu. Procent umiarkowany. Wiadomość: **Liczba 2006** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 4707 9 0

Maść na piegi

usuwa w 5 dniach gruntownie piegi, liszaje, wągry i wszystkie nieczystości skóry. Wciera się ją na noc, a rano umywa twarz **mydłem kwiatowem.** Cena maści 1 K, mydła 70 h. Wyrób i skład w aptece **J. Niesiołowskiego w Tarnowie.** 4605 9 10

Instytut dla kursów handlowych

Fryd. Mestera, właściciela znanej poza granicami Europy dawnej akademii handlowej, Lipsk. Prospekt zadarmo wysyła Dyrekcya. 4469 2 9

Każdy znawca

daje pierwszeństwo od **dziesiątek lat** ton nadającym

HELICAL-PREMIER

rowerom!

= Wspaniały katalog zadarmo! =

Zastępcy:

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger, Kraków.
Leon Blonder, Chrzanów.
M. Pipersberg, Kęty. 3391 3 3

Wpisy do koedukacyjnej szkoły MARYI RAMUŁTOWEJ

w Krakowie, ul. Krupnicza l. 16, I p.

rozpoczynają się 16 czerwca i trwać będą do 30 czerwca codziennie między godziną 6 a 7 wieczorem. Szkoła obejmuje 4 klasy normalne i od I do V włącznie klasy gimnazyum realnego. Nauka w szkole oparta jest na nowych metodach pedagogicznych, systematyczne wycieczki naukowe i skautowe, gimnastyka i slöjd. 5188 3 3



Szyk i elegancya kobiety

ujawnia się nietylko przez, jak się ona ubiera, lecz widoczny jest także z tego, jakich używa perfum. Jeżeli jest u niej w użyciu *Crême Simon,* w całym świecie rywali niemający, wtedy zdobywa palmę pierwszeństwa. *Poudre de riz Simon* fiołkowy lub heliotropowy uzupełnia cudowne działanie środka *Crême Simon.* 147 12 12

Pensyonat dla dziewcząt HANNAH WOLFF

Wiedeń - Döbling XIX. Rudolfinerg. 18.

Własna willa w wielkim parku, bardzo staranny dozór i pieczołowitość. Szkoła uzupełniająca, nauka muzyki. Cudzoziemki i nauczycielka niemiecka w domu. Lyceum, gimnazyum żeńskie bardzo blisko. Pierwszorzędne polecenia. Prospekty wysyła przełożona. Cały rok otwarty. 5046 2 14

DZIECI SKROFULICZNE

cierpienia kości i stawów, wysięki, choroby kobiece, ischias, gościec, reumatyzm leczą

KĄPIELE SOLANKOWE GOCZAŁKOWICE

2975 **pod Pszczycą** (G. Śląsk), stacya kolei Wrocław-Dziedzice. 2 2

Naturalne zdroje solankowe, zawierające jod, brom i rad.

Emanatoryum radyowe Chirurg. lecznica i prywatna ochronka dla dzieci.

Lekarze kąpielowi: Tajny radca san. **Kratzert** i radca san. **Dr Lasker.** Sezon od **1 maja do 30 września.** Wysyłka wody, zgęszczonych solanek, soli i mydła solankowego. Prospekty zadarmo przez wszystkie biura Rudolfa Mossego, Międzynarodowe publ. biuro ruchu, Berlin W. 8, pod Lipami 14 i **Zarząd kąpielowy.**

Herbata z Brodów — Od dawien dawna z swej dobroci i zapach uznany prawdziwą



Herbata z Brodów

Herbatę rosyjską

1 zbioru majowego, poleca **handel** 50 104

W. ADAMOWICZA

w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej" bardzo dobrej	K 2·80
1 funt „Melange de Moskou" w oryg. opak., najlepszej	5·—
1 funt „Imperial" cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu	7·—
1 funt „Okruchów" z najlepszych herbat kwiatowych	2·40
Kawa Ceylon, gruboziarnista, franco 5 kg. . 18 i	K 20·—
Bulion wołyński, hygieniczny, z dziczyzny 1 kilo .	K 6·40
Kawa Ceylon palona gorącem pow. ½ kg.	K 1·92 i 2·60

Złoty medal Wiedeń 1912. Złoty medal Wiedeń 1912.

Mężczyźni o słabych nerwach

przywracają osłabione siły

tabliczkami Evaton.

Zażądać zbioru orzeczeń lekarskich. 3970 10 0

Próba K 4·20, pół pudełka 10 K, całe pudełko 18 K, za zaliczką lub po otrzymaniu należytości przez **St. Markus-Apotheke,** fabryka osobliwych wyrobów farm. **Wiedeń, III., Hauptstrasse 130, Abt. e.** Można dostać w każdej aptece za receptą.

Kapelusze damskie

4784 6 10 po cenach zniżonych

Jadwiga Pollerowa

Kraków, Grodzka 3, I p., dom Sobolewskiego.

Ogłoszenie.

Majątki ziemskie z gorzelniami, o wysokich kontyngentach, z terenami naftowemi, w różnych okolicach Galicyi, w bardzo żywych glebach, po przystępnych cenach i na korzystnych warunkach do nabycia natychmiast.

Udziela informacyj i przeprowadza transakcye **„Związek Ziemian" we Lwowie,** ul. Kopernika 11.

Pośrednictwo wykluczone. 4790 6 20

Magister farmacyi

poszukuje stałej posady lub zastępstwa w większem mieście. Zgłoszenia pod **M. K., Lwów,** Admin. „Słowa". 4791 6 6

Na miesiące letnie

przyjmujemy na przechowanie meble za niską opłatą. 4847 5 6

Krajowy Skład publiczny

Telefon 63. Ul. Warszawska l. 19.

„POPRAD"

Pensyonat w Żegiestowie

pod osobistym kier. właścicielki Heleny Schwarz. Kuchnia domowa znana z dobroci. Mieszkania różne. Ceny niskie. Maj, czerwiec bajecznie tanio. Prospekt gratis. Tamże potrzebna rutynowana kucharka. 4979 4 5

! Pożyczki !

na 4 do 6 procent począwszy od 200 koron, z poręczycielami lub bez, spłacalne w ratach miesięcznych po 4 kor., daje wypłacalnym osobom każdego stanu Filip Feld, bank i biuro giełdowe, Budapeszt, VIII., Rakoczi-ut. 71. Objaśnienia zadarmo, opłacone. 4893 7 8

Niezależna panna

lat 20, mająca **200.000 m.,** przystojna, radaby wyjść **zamąż** za uczciwego, zacnego mężczyznę. (Majątek, wyznanie, stan rzeczy obojętne). **„Hymen", Berlin 18.** 4568 4 5



Grzebień do barwienia włosów.



Przez proste czesanie barwi siwe lub rude włosy na jasne, ciemne lub czarne! Zgoła nie szkodzi! Przez kilka lat do użytku! Tysiące w użyciu. Kosztuje 5 K. Wysyła **J. Schüller,** Wiedeń, III., Krieglergasse 6/7. 141 18 0



Fabryka wyrobów z łupku asbestowego „ZENIT"

Tow. z ogr. por. w Szumperku (Mährisch-Schönberg) dostarcza najlepszego i najtańszego

pokrycia dachów

1050 22 52 Generalna reprezentacya: **Schwarz i Süssmann w Chrzanowie.**

Niemka

nauczycielka lub freblówka, potrzebna na wieś dla konwersacyi do 3 starszych dzieci na lipiec i sierpień, za utrzymanie i skromne wynagrodzenie. Zgłoszenia: **„Konwersacya"** poste restante **Chrzanów.** 4938 2 3

Do sprzedania

para koni małych, faeton i powozik na kuca. Wiadomość od 2—3, ulica Sławkowska 32. 5000 3 3

Do wynajęcia na lato

3 pokoje z meblami, usługą i utrzymaniem, razem lub oddzielnie, w Bronowicach Małych l. 117, na drodze do Mydlnik. 5189 3 3

Na ● rzadkie włosy ● u Pań, niema innej rady ● jak

● Dobra fryzura. ●

Takie ● wykonuje zadawalniająco, z najlepszych ● włosów ● i poucza, jak ● się nią czesać ● fryzyer ● ul. Wolska 1 w Krakowie. 5178 3 5

Skarbem

prawdziwym dla cierpiących na następstwa błędów młodości jest słynne dzieło ilustrowane

Dr.a Retau'a Ochrona własna

Nowe wydanie polskie. Cena K. 2.—

Niechaj czyta je każdy doznający na sobie skutków takich nałogów. Do nabycia przez **Verlags-Magazin, Leipzig,** Ritterstr. 4 (w Lipsku, w Saksonii), jakoteż przez każdą księgarnię.

3152 12 12

ADOLF FABER

zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, że przeniósł swój **magazyn strojów damskich, konfekcyi dziecięcej i przyborów do krawieczyzny** z ulicy Floryańskiej L. 21 na tęsamą ulicę pod **L. 6.**



Stanowczo najlepsza woda do ust.
2516 4 9



2862 19 20

Do sprzedania realność

w ładnem a korzystnem położeniu, w obrębie miasta Krakowa. Potrzebna gotówka około 20.000 K. Adres: „Alexy“ poste restante **Kraków.** 5300 1 4

Elegancki faeton

z uprzężą, do sprzedania. Wiadomość: F. Holzer, Kraków-Zwierzyniec, ul. Kościuszki 41. 5309 1 2

Mężczyzna

starszy, pensyonowany urzędnik, małomowny, dyskretny, przyjmie posadę towarzysza samotnej osoby, pana lub pani. Zgłoszenia z warunkami pod „Towarzystwo“ poste rest. Tarnów. 5316 1 3

Osoba potrzebująca opieki

znajdzie wygodne mieszkanie ze wszystkiem, za przystępną cenę. Ul. Loretańska l. 8, I p., drzwi 4, (front ul. Studencka). 5277 1 3

Z powodu wyjazdu

bardzo ładne 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka, elektryka, z meblami lub bez, na I p., od 1 lipca, ul. św. Filipa 5, do wynajęcia. — W pierwszym kwartale znaczny opust. 5307 1 3

Wiktor Barabasz

Skład fortepianów, pianin i harmonium
Kraków, Rynek gł. 39, Linia A-B.
Telefon 2538.
Poleca instrumenta doborowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych. Wyłączne zastępstwo **L. Bösendorfera.** Wielki wybór w instrumentach przegranych.
194 89 0

Przy ul. św. Filipa l. 22

(róg Kleparza) są 2 pokoje na II p. i 2 (ewentualnie 1 pokój) i kuchnie, przedp. na III p., zaś przy ul. Potockiego (Kolejowa) l. 2 są 2 pokoje, przedpokój, łazienka, na parterze, od 1 lipca do wynajęcia. 5294 1 2

Do wydzierżawienia

majątek w zachodniej Galicyi, około 1000 morg. obszaru z gorzelnią (800 hekt. kontyng.), z chmielarniami. Inwentarz żywy i martwy, do nabycia od właściciela majątku. Dzierżawa na dłuższy czas. Wiadomość: Zarząd dóbr Zdzisława Włodka, Dąbrowica, p. Chrostowa. 5333 1 3

Rodowita

Niemka poleca się do lekcyj i konserwacyi. Warunki przystępne. Przyjęłaby także lekcye za obiady. Zgłoszenia pod „E. M.“ poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inser. 5312 1 3

Z powodu wyjazdu

są do sprzedania bardzo tanio, szafy, lustro z konsodą, 4 łóżka, łóżko dziecięce, kredens pokowy i kuchenny, krzesła, lampa stołowa i wisząca, wieszadło stojące, umywalnia, kanapa z szufladami i różne rzeczy. Oglądać można od 1—5 po południu. Ulica Floryańska l. 4, III piętro, oficyny. 5291 1 3

300 K i więcej zarobi każdy

(bez względu czem jest) jeżeli ma na wsi znajomych i przyjaciół. Ustanwimy jeszcze zastępcę. Zgłoszenia pod „Existenz“, Halle a. S. II/117. 5049

Aspirant farmacyi

z roczną praktyką, bardzo dobrze polecony, poszukuje posady. „Farmaceuta“ poste restante **Kraków.** 5268 1 2

Wolne posady.

Filia austr. Towarzystwa Ubezpieczeń przyjmie kilka zdolnych osób do pozyskania ubezpieczeń życiowych, posagowych i od wypadków. Wynagrodzenie: stała płaca, prowizya, ewent. dyety na podróż, a przy zadowalniającej czynności stabilizacya i przyjęcie do funduszu emerytalnego. 5302 1 2

Reflektuje się tylko na osoby inteligentne i zdolne do interesu, które mogą wykazać nienaganną przeszłość. — Dokładne oferty z podaniem wieku i dotychczasowego zajęcia pod napisem: **„Wolne posady 5555“** poste restante **Lwów,** za kwitem inseratowym.

Ognie sztuczne

4630 poleca najtaniej 9 10
H. Niemetz
Kraków, ul. Karmelicka 15.

Buchalter-bilansista

władający językiem polskim i niemieckim, w mowie i piśmie, pragnie zmienić posadę. Zgłoszenia przyjmuje Administr. „N. Reformy“ pod **„G. T.“** 5308

Ważne dla Pań

chcących się udać do Krynicy.

Zaszczytnie znana i przez wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowana

Szkoła kroju

(Systemu A. W. Schacka)
M. Chodorowskiej

urządza jak w roku ubiegłym, tak i w sezonach tegorocznych dla P. T. pań i panienek zamiejscowych, chcących równocześnie spędzić czas wakacyjny na świeżem powietrzu lub przeprowadzić kuracyę, **kursa kroju systemem A. W. Schacka.**

Umieszczenie może być na miejscu. Warunki przystępne. Opieka rodzicielska. Dla P. T. pań nauczycielek pewne ulgi. Zgłoszenia każdego czasu. 5267 1 3

ORSÁČEK

Zakład ogrodniczy w Nowym Sączu poleca dla wszelkich kuchni miejscowości kąpielowych **świeże jarzyny** i wysyła je po cenach targowych za pobraniem. 5313 1 3

Kandydat notaryalny

studya w Wiedniu, szuka posady. Bliższej informacyi udzieli z grzeczności Dr Jan Kotas, kancelarya notaryalna, Cieszyn. 5338

Do sprzedania

dom wraz z ogrodem w N. Sączu, w ślicznem położeniu, za 8500 kor. na bardzo korzystnych warunkach. — Bliższa wiadomość w handlu skór Izydora Leibla w N. Sączu. 5317 1 3

Strzelba lankastrówka

kal. 24, mało używana, tanio do sprzedania. — Oglądać można u Splichala, skład broni, ulica Sławkowska. 4746 1 3

Nauczycielka

władająca **bardzo dobrze** językiem niemieckim (pożądany byłby także język francuski), znajdzie korzystne umieszczenie. Uprasza się o podanie odbytych studyów, dotychczasowego zajęcia, wieku i bliższych szczegółów co do swej osoby. **A. A. 42** poste restante **Kraków.** 5143 2 2

Oddam w dzierżawę

dochody z wykonywania pośrednictwa w sprzedażach nieruchomości, oraz udzielania pracy potrzebującym, na zasadzie **koncesyi od 1886 r. istniejącej.** — Wiadomość: Antoni Krasuski, Misiorowskiego 192, poczta Łobzów-Wielki Kraków. 4998 3 3

Aparat fotograficzny

nowy, za połowę ceny do sprzedania. Wiadomość: „Kamera“, ulica Szewska, Skład fotogr. 4987 3 3

Jaja rok świeże

i niczem nietrącące, utrzymuje patent

„OVUMIN“.

Tysiące uznań. Dawka na 1000 jaj za 1 K 20 h (także znaczkami listowemi). **Prospekty zadarmo** wysyła chem.-techn. laboratoryum, Pilzno (Czechy), Reichsgasse 5. Zastępcy potrzebni. 5301 1 5

Dnia 12 czerwca 1913 r. zasnął w Bogu

ś. † p.

Stanisław Szeliga Żychliński

w Kaliszu, o czem zawiadamiają Krewnych i Życzliwych w głębokim smutku pogrążeni

5341 **Żona, siostra i rodzina.**

Tanio do sprzedania

powozy półkryte, lekkie, mało używane, powozik damski, wózek na resorach, szory i siodła, nowe i używane, oraz wszelkie wyroby rymarskie, poleca

Piotr Parafiński
zakład rymarski 5286 1 4
Kraków, ul. Długa l. 36.



francuskie aparaty do natychmiastowego sporządzania wszelkiego rodzaju musujących napojów.

odnośne prospekty i opisy darmo.

Aparaty do rob. wody sod. Maszynki do robienia lodów.

Polecają

REIM I SPÓŁKA

Kraków, Rynek, Linia A-B.
4931 4 4

Nowo otworzony

MAGAZYN MÓD ANNY HOF

przy ulicy Floryańskiej l. 6
poleca 4811 3 3
w wielkim wyborze kapelusze, przyjmuje do przerobienia, również utrzymuje na składzie kapelusze żałobne. Ceny nader umiarkowane.



4201 6 0

Do wynajęcia

od 15 czerwca lub 1 lipca mieszkanie z 3 pokoi, kuchni i przedpokoju, na I p., w domu pod l. 29 przy ul. Grodzkiej. Wiadomość w Wydziale I a (ekonomicznym) Magistratu. 5139 2 2

Panie

chcące się nauczyć dokładnego **kroju sukien i konfekcyi,** zechcą się zgłosić ustnie lub listownie do firmy

Franciszek Holub

Kraków, Floryańska 6.

Z początkiem lipca urządzam zbiorowy **kurs kroju** po zniżonej cenie. Nauki rysunków według łatwo zrozumiałej metody, oraz praktycznego przykrawania można się nauczyć tylko u zdolnego fachowca. 5283 1 4

Uwaga. Dla pań z prowincyi postaram się o umieszczenie u zaufanej rodziny. **Zgłoszenia przyjmuję do 1 lipca.**

Lokaj potrzebny

ze świadectwami długoletniej służby, kawaler lub żonaty, na ordynaryę. — Zgłoszenia z odpisami świadectw, których się nie zwraca, do Zarządu dóbr Bieżdziedza, p. Kołaczyce. 5128 2 2

Willa „Regina“

Pensyonat w Rabce

mieszkania z całodziennem utrzymaniem — kuchnia domowa po przystępnych cenach. 5025 2 5

Młody handlowiec

z niewielkim kapitałem, nabyć może na korzystnych warunkach, wskutek śmierci właściciela, handel korzenny w miejscowości kąpielowej. Wiadomość przez grzeczność u p. Antoniego Zeltta, Kraków, ul. Podwale l. 2, w godzinach między 1—2 w południe. 5024 2 2

Asystent-geometra

z egzaminem państwowym na politechnice i 5-letnią samoistną praktyką, posiadający własne instrumenty miernicze, przyjmie zajęcie, lub stałe zastępstwo w biurze u autoryzowanego geometry. Zgłoszenia: Kraków, za okazaniem legitymacyi Nr 56151. 5154 2 2

„LAKTOL“

ul. Karmelicka 15.

Serki owcze świeże i wędzone. — **Kwas cytrynowy** zamiast octu dla chorych. — **Śmietanka do poziomek.** 5150 2 5

Pierwszorzędny Dom Eksportowy Producentów Wina Tokaj-Hegyalja, poszukuje na Galicyę solidnego i z klientelą, a zwłaszcza Przewielebnem Duchowieństwem w dobrych stosunkach będącego i z działem winnym obeznanego

Wojażera.

Tylko pierwszorzędne i dobrze ustosunkowane siły, pragnące zapewnić sobie przyszłość, zechcą przesłać zgłoszenia pod **„Solidny 1000“** do Administracyi „Nowej Reformy“. 5146

Tania sprzedaż

KONFEKCYI MĘSKIEJ.

Istniejący od lat skład konfekcyi męskiej

H. Dattner — dawniej Bracia Iskovitz
w Krakowie, Rynek główny l. 12

jest w likwidacyi. - - - - - - - - - - Tania sprzedaż potrwa tylko 25 dni.
Rozpoczęcie w poniedziałek dnia 23 b. m. 5339



8329 3 4

W sposób wszelaki naśladowany, **nigdy niedościgniony, pomaga Zacherlin** istotnie zdumiewająco przeciw **każdej** pladze robactwa.

Nigdy nie można go dostać w trąbkach, lecz jedynie we flaszkach tam, gdzie są wywieszone plakaty Zacherla.

KAROLA KRONSTEINERA

wpływom powietrza nie
:: ulegające, wapienne ::

FARBY FASADOWE

prawnie ochronione
w 50 odmianach, począwszy od 24 h za kilogram.

Od dziesiątek lat okazały się jak najlepszemi i **przewyższają wszelkie naśladownictwa.** — Jedynie celowi odpowiadający materyał do powlekania **fasad, które były już farbowane.** 2574 7 10

Emaliowe farby fasadowe, nie puszczające, myć się dające, pokrywające za **jednem** pociągnięciem, bez poprzedniego podkładu, trwałe jak emalia, tylko zimną wodą rozrobione do użytku gotowe. Antyseptyczne, trucizny nie zawierające, porowate. Wymarzone wewnętrzne powleczenie ścian, fasad jeszcze nie farbowanych, budowli drzewianych, jak: szop, pawilonów, parkanów i t. d. — Można dostać we wszystkich odcieniach. — Kosztują 5 h na m².

Książka z wzorkami i prospekty za darmo opłacone.

KAROL KRONSTEINER, Wiedeń, III., Hauptstrasse 120.

Składy we wszystkich większych miastach.

PATENTY

wszystkich krajów wyrabia inżynier 611 48 0

M. GELBHAUS

przez władzę autor. i zaprzysiężony rzecznik patentowy w Wiedniu

VI., Mariahilferstrasse Nr 27.



LEŻAKI od K 6·—

Krzesełka składane od K 1·20

HAMAKI od K 2·40

Liny turystyczne i wszelkie przybory
═ skautowe — polecają najtaniej ═

Fiałek i Turek

Kraków, ulica Karmelicka l. 8. 5152 2 10

NAJWYŻSZE PLONY ZAPEWNIA ROLNIKOM!!!

Broszury pierwszych naukowych powag bezpłatnie.



Dr Feliks Niemczewski i Ska

Wapienniki, Kamieniołomy i młyn wapienny „Trzebinia“
Sp. z ogr. odp.
1277 21 0
Kraków, Bracka 6. - - - Telefon 2456.
Reprezentacya na Galicyę: „Pług“, Dom Kom.-Roln. Stef. Konopki w Krakowie
Rynek Kleparski 5. Tel. 1055. Oferty i cenniki na żądanie.

Ważne
dla P. T. letników
5257 1 3 **i turystów!**

Handel towarów kolonialnych i win

pod firmą

Kazimierz Dworski w Nowym Targu

(w Rynku l. 16 — w kamienicy czerwonej)

poleca dla P. T. letników i przejezdnych w okolice górskie, wszelkie artykuły spożywcze i drobiazgowe I-szej jakości po nader niskich cenach, a to: Znakomite kawy z własnej hygienicznej palarni, oryginalne herbaty rosyjskie w paczkach i na wagę, prawdziwe cacao holenderskie, bulion z dziczyzny, konserwy mięsne, pasztety, Maggiego przyprawy do zup, ser szwajcarski, bryndzę i masło deserowe, sardynki francuskie, włoskie i hiszpańskie, pstrągi, łososie, homary, szproty w oliwie, czekolady krajowe i szwajcarskie, ciastka, cukierki różne, wina węgierskie, owocowe, marmelady, kompoty, owoce świeże i suszone, tudzież w osobnym dziale wielki wybór przyborów do rybołowstwa, lasek zakopańskich i innych, parasoli, scyzoryków, mydeł toaletowych, parfumeryi, past do obuwia, tutek do papierosów, papierów listowych, widokówek, porcelany i t. p. Handel powyższy, wyposażony i urządzony według najnowszych zdobyczy wiedzy fachowej, jest w stanie zaspokoić doborową jakością towarów — jako też szybką usługą wszelkie wymagania i życzenia przybyłych P. T. letników do stolicy Podhala na wywczasy, wskutek czego odpada potrzeba zaopatrywania się w towary w miejscu wyjazdu.

Popłatne stanowisko

5304

przyjemna niezależność

nadarza się dla skrzętnych, rzetelnych mężczyzn przez **wyłączną sprzedaż** okręgami **istotnie dobrego wyrobu bez konkurencyi.** — Reflektanci, którzy rozporządzają 3—5000 K kapitału obrotowego, zechcą przesyłać szczegółowe zgłoszenia w języku niemieckim z przebiegiem życia pod: **„Fabrikshaus W. R. 5895“** do **Rudolfa Mossego, Wiedeń, I., Seilerstätte 2.**

W poniedziałek dnia 23 czerwca

i w dni następne o godzinie 11 przed południem odbędzie się 5310

Licytacya

w sklepie, **przy placu Szczepańskim l. 2.**

Sprzedane zostanie obuwie oryg. angielskie męskie i damskie, oraz rozmaite przybory sportowe.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.